

**PROKURATORSKI FINAŁ ŚLEDZTWA
W SPRAWIE POBICIA ŻONY BIZNESMENA
I POŻARU POD PARZĘCZEWEM**

str. 12

**Na Waliszewie nie po
myśli mieszkańców**



str. 2

**Ozorków czeka
na pieniądze z Unii.
Czy powstanie
obwodnica?**



str. 10

**Nowy
Tygodnik
Regionalny**

cena

1,70 zł

w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

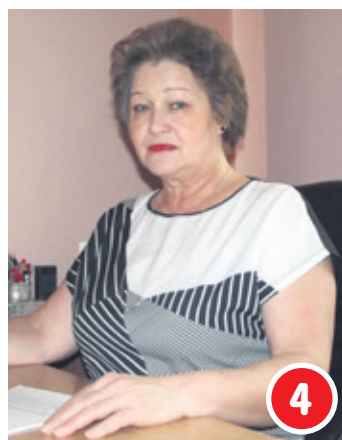
PONIEDZIAŁEK, 22 LUTEGO • NUMER 176/16

Kłopoty radnego



3

Chroniona bieda



4

Już są bazie



2

PĘTLA ŚMIERCI!



Na grobie łączycanina jest dużo kwiatów



Matka ze zdjęciem syna – samobójcy z Ozorkowa

Ostatnie dni przyniosły tragiczne wydarzenia. Pętlę na szyję założyli sobie 22-letni Adrian z Łęczycy oraz jego rówieśnik Damian z Ozorkowa. Na swoje życie targnęła się również o dwa lata starsza od nich ozorkowianka. Dlaczego młodzi ludzie podejmują tak przerażające decyzje?

czytaj na str. 5 i 11

**Rowerzyści
poczuli
wiosnę**



str. 6

**W PODDĘBICACH
REKLAMOWY
CHAOS**



str. 7

ISSN 2299-3703

208



9 772299 370201

Na Waliszewie niepewność

Łęczyca Jeśli ostateczna decyzja wraz z uzasadnieniem z sądu administracyjnego w Łodzi w sprawie Łęczyckich Zakładów Górniczych będzie niekorzystna dla mieszkańców, Janusz Milczarek, radny powiatowy i prezes stowarzyszenia na osiedlu Waliszew zapowiada, że będzie wnosił do starostwa o odwołanie od tej decyzji.

Przypomnijmy, starostwo powiatowe w Łęczycy na wyraźne prośby mieszkańców wystąpiło do ŁZG o przeprowadzenie przeglądu ekologicznego. Chodziło o uciążliwość przykrego zapachu, który wydobywa się podczas produkcji brykietu. Samorządowe Kolegium Odwoławcze podtrzymało decyzję łęczyckiego starostwa, więc zakłady odwołały się do sądu w Łodzi. W połowie stycznia odbyła się rozprawa.

- Niestety ten etap przegraliśmy. Nie ma jeszcze wyroku i jego uzasadnienia, ale wiemy jakie jest rozstrzygnięcie. Będę namawiał starostwo powiatowe w Łęczycy, żeby od wyroku się odwołało - zapowiada radny **Janusz Milczarek**. - Oczywiście nikomu nie zależy, żeby chodzić do sądu, jeśli ŁZG wykonają pierwszy ruch i będziemy mieli sygnał, że uciążliwość może być zminimalizowana, że



Czy łęczyckie zakłady wyeliminują nieprzyjemny zapach?

ten zapach zniknie, to nie będzie nikomu zależało, żeby naszą sprawę rozstrzygał sąd.

Radny Milczarek jest prezesem Stowarzyszenia „Łęczycki Waliszew - przyjaznym osiedlem w przyjaznym mieście”, które jest stroną w postępowaniu przeciwko ŁZG.

Jak starostwo zapatruje się na kwestię odwołania?

- Sprawa jest poważna i zależy nam, żeby zmniejszyć uciążliwość tego zapachu dla mieszkańców. Poprzez wykonanie przeglądu ekologicznego chcieliśmy fachowej oceny sytuacji, bo w Polsce nie ma wskaźników uciążliwości, nieprzyjemnego zapachu nie można zmierzyć.

Trafia do nas naprawdę dużo skarg od mieszkańców i chcemy doprowadzić tę sprawę do końca - wyjaśnia **Piotr Jabłoński**, kierownik wydziału rolnictwa i ochrony środowiska w starostwie powiatowym w Łęczycy. - Trudno dziś mówić o odwołaniu od wyroku sądu, ponieważ my jeszcze go nie otrzymaliśmy. Nie wiemy jakie jest uzasadnienie i pod jakim względem wyrok jest niekorzystny.

Mieszkańcom z Waliszewa zależy przede wszystkim na tym, żeby zniknął nieprzyjemny zapach na ich osiedlu. Droga sądowa jest, niestety długa i niełatwa.

(ms)

Sąsiedzi donoszą

Łęczyca Sąsiedzka „uprzejmość” nie zawsze jest mile widziana, zwłaszcza jeśli wiąże się z donosem. Do straży miejskiej w Łęczycy trafiło kilkanaście fałszywych zgłoszeń o spalaniu śmieci w piecach CO. Słuszne podejrzenia i czujność mieszkańców a może zwykła sąsiedzka zawiść?

- W tym sezonie grzewczym przyjęliśmy 15 zgłoszeń dotyczących podejrzenia zanieczyszczenia środowiska poprzez spalanie śmieci w domowych piecach. Żadne ze zgłoszeń się nie potwierdziło - mówi **Tomasz Olczyk**, komendant straży miejskiej. - Przypuszczenia sąsiadów w niektórych przypadkach podyktowane były silnym zadymieniem wydobywającym się z kominów, jednak powodem było rozpalanie wilgotnym drewnem, dymi się ono mocniej niż suche. Kilukrotnie właściciele posesji wpuszczali nas do środka i pokazywali piece oraz kotłownie. Wszystko było w porządku. Na pewno niejedno zgłoszenie mogło wynikać z sąsiedzkich konfliktów i zwykłej ludzkiej zawiści. Mandat za spalanie śmieci jest wysoki.

Choć w tym sezonie grzewczym, póki co mandatów nie było, w minionym strażnicy miejscy wręczyli trzy takie kary, każda po 500 zł.

(ms)

Policjanci podsumowali

Łęczyca W minionym roku doszło do 53 wypadków drogowych i 411 kolizji, w których zginęło 7 osób, rannych zostało 59. Policjanci zabezpieczyli więcej narkotyków niż w roku 2015 oraz wszczęli więcej spraw dotyczących rozbojów i wymuszeń rozbójniczych, uszkodzenia mienia oraz przestępstw gospodarczych. Mniej było bójek i kradzieży.

Podczas narady rocznej, komendant powiatowy policji w Łęczycy, insp. Paweł Karolak oraz I zastępca kom. Krzysztof Balcer podsumowali wyniki łęczyckiej policji osiągnięte w 2015 roku. Zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Łodzi, mgr Włod-

zimierz Kalinowski przedstawił priorytety komendanta głównego policji, kierunki działania komendanta wojewódzkiego policji w Łodzi a także cele i główne założenia konstruowanych map zagrożeń. Podczas spotkania podpisano porozumienie w sprawie służb ponadnormatywnych. Komendant powiatowy policji w Łęczycy zawarł umowę z wójtem gminy Łęczyca, Jackiem Rogozińskim oraz wójtem gminy Grabów, Tomaszem Pietrzakiem. Wójtowie na dodatkowe patrole w swoich gminach przekazali po 5 tys. złotych. Dzięki uzyskanym funduszom łęczycka policja zrealizuje około 62 ośmiogodzinnych służb.

(ms)



BAZIE JUŻ W SPRZEDAŻY

Łęczyca Wielkanoc w tym roku przypada wyjątkowo wcześniej, bo 27 marca, ale równie wcześniej na wierzbach pojawiły się puszyste „kotki” - to prawdziwy zwiastun świąt i przede wszystkim wiosny. Wierzbowe gałązki można kupować już od połowy lutego, to prawdziwy fenomen tegorocznej zimy.

- Bazie są wcześniej i bardzo dobrze, bo święta też będą wcześniej w tym roku. Mam naprawdę ładne gałązki po 3, 4 zł za pęczek. Klientki kupują nawet po kilka pęczków, zainteresowanie jest bardzo duże już od pierwszego dnia, gdy je przywiozłem - mówi **Józef Jabłoński**. - Nie wiem jak długo jeszcze będą dostępne w sprzedaży, jeśli „kotki” równie szybko jak się pojawiły na wierzbach zakwitną na żółto, to na święta może ich nie być.



Za 3, 4 zł można kupić okazałe wierzbowe gałązki

Dlatego wiele osób już kupuje okazałe gałązki. Można je bez problemu przechować przez długi czas. Trzeba jednak pamiętać, że trzymane w wodzie zakwitną i puszcza korzenie. W takiej formie na wielkanocną palemkę się nie nadają.

(ms)

Szefostwo inwigiluje

Na samochodach jednej z firm świadczących usługi techniczne dla operatora telekomunikacyjnego pojawiły się wymowne naklejki. Treść „Jeżdż bezpiecznie. Jeśli nie - zadzwoń: 22 458 1111” nakłania innych kierowców do skarżenia na pracowników firmy. Takie zachowanie przełożonych trudno nazwać serdecznym, tym bardziej,

że podany na naklejce telefon kieruje wprost do siedziby głównej.

Od pracowników wiemy, że taka forma sprawdzania pracowników pojawiła się nie tylko w Łęczycy, ale w całym regionie obsługiwanym przez firmę. Ze skargą podobno nikt jeszcze nie dzwonił.

(ms)



ogłoszenie

REDAKCJA POSZUKUJE WSPÓŁPRACOWNIKÓW I DO PRZYUCZENIA W ZAWODZIE DZIENNIKARZA

Jeśli:

- interesujesz się tym co dzieje się dookoła,
- sprawy Łęczycy nie są Ci obojętne,
- pisanie nie sprawia Ci problemów,

Dołącz do nas!

Oczekujemy:

- wysokiej motywacji i umiejętności organizacji pracy własnej,
- elastyczności w zakresie czasu realizowanych zadań,
- inicjatywy w samodzielnym wyszukiwaniu atrakcyjnych tematów,
- umiejętności robienia zdjęć,

W zamian oferujemy:

- możliwość rozwoju w poczytnym tygodniku
- wspierającą i twórczą atmosferę pracy,
- stałą współpracę na podstawie umowy o pracę
- dodatkowe wynagrodzenie z honorarium autorskiego.

Oferty prosimy wysłać na adres: naczelny@reporter-ntr.pl

CZY STARTOWAŁ W WYBORACH WBREW PRAWU?

Łęczyca Damian Czerwiński, najmłodszy radny miejski wybrany w ostatnich wyborach samorządowych, stał się ostatnio obiektem plotek i sporego zainteresowania. Pytał o niego nawet wojewoda łódzki wnosząc o wyjaśnienie. W czym rzecz?

Radny Czerwiński startował w wyborach do rady miasta, ale był i jest zameldowany w Borkach. Zwróciła na to uwagę osoba, która wysłała w tej sprawie pismo do wojewody łódzkiego. Wojewoda z kolei poprosił o wyjaśnienie tej kwestii w piśmie skierowanym do przewodniczącego rady miejskiej w Łęczycy. Czy radny złamał prawo i nie powinien ubiegać się o mandat samorządowca? Czy faktycznie mieszka w Borkach?

- Mieszkam w Łęczycy i tutaj jest moje stałe miejsce pobytu. W Borkach jestem jedynie zameldowany - wyjaśnia radny **Damian Czerwiński**. - Od 2010 roku mieszkam w Łęczycy i od tego czasu jestem wpisany do rejestru wyborców pod adresem łęczyckim. Przed wyborami wszystko

było dokładnie sprawdzone przez kierownika w ewidencji ludności i nie wniósł żadnych zastrzeżeń, dostałem zgodę na kandydowanie. Gdy startowałem w wyborach na radnego nie był wymagany łęczycki

do wojewody. Wszystko było i jest zgodnie z prawem. Nie wiem po co ktoś robi takie zamieszanie, wystarczyłoby zwrócić się do przepisów.

Ciekawe, czy wojewoda łódzki udzieli odpowiedzi na wyjaśnienie wysłane przez przewodniczą-

Radny Damian Czerwiński jest najmłodszym łęczyckim samorządowcem

adres zameldowania, ale adres zamieszkania. Przewodniczącemu rady miejskiej udzieliłem pisemnego wyjaśnienia. Odpowiedź została już też wysłana

cego. Wówczas będzie pełna jasność, czy nie ma żadnych zastrzeżeń do mandatu radnego. (ms)

Daszyna



Inwestor rozpoczął budowę

Zakład powstanie tuż przy DK91

Robotnicy wkopali już pierwszy szpadel pod budowę chłodni. Łódzka firma, która inwestuje w Daszynie kupiła 4,5 ha gruntów na obrzeżach miejscowości. Na tym terenie powstanie zakład produkcyjny i chłodnia. Przewiduje się, że zatrudnienie otrzyma około 50 osób.

Tak duża inwestycja to niewątpliwie sukces władz gminy, którym udało się zachęcić inwestora do prowadzenia biznesu właśnie w tym miejscu.

- Załatwianie formalności trochę trwało, ale cieszymy się, że inwestor

rozpoczął już budowę zakładu. W marcu planowane jest uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę zakładu - informuje **Zbigniew Wojtera**, wójt gminy Daszyna.

Właściciele łódzkiej firmy chcą uruchomić produkcję swoich mrozonek poprzez wykorzystanie pól ziemi okolicznych rolników. To duża szansa na znalezienie nowego, tak dużego odbiorcy. Nowy zakład to także miejsca pracy dla mieszkańców regionu.

(ms)

Dodatkowe pieniądze dla szpitala

Łęczyca Ruszył remont pomieszczeń z przeznaczeniem na całonocową, ogólnodostępną aptekę w łęczyckim szpitalu. Inwestor podpisał umowę na 12 lat.

Za 3, a najpóźniej za 4 miesiące będzie już działać apteka, o której utworzenie zabiegała dyrekcja szpitala. Dzierżawa pomieszczeń na tak długi czas przyniesie łęczyckiemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej niemałe pieniądze.

- Miesięczna opłata czynszowa wynosi 16 226 zł netto za powierzchnię wielkości 122 mkw. W przetargu zgło-

siło się dwóch inwestorów. Wygrała firma, która ma sieć aptek w województwie łódzkim, m.in. w Łodzi, Zgierzu, również w Łęczycy - wyjaśnia **Andrzej Pietruszka**, dyrektor ZOZ-u w Łęczycy. - Obecnie mamy rocznie 600 tys. zł z tytułu najmu i dzierżawy pomieszczeń. Dodatkowe pieniądze z wynajmu lokalu po starciej pralni przez cały okres trwania umowy znacząco zasilą budżet szpitala.

Przez 12 lat szpital w Łęczycy wzbogaci się dzięki nowemu najemu o ponad 2 mln 300 tys. zł.

(ms)

reklama



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499zł



**Nowe wzory
Ceny producenta**

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

**STUDIO
KUCHENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR**



**NAROŻNIKI OD:
889zł**

Łęczyca, al. Jana Pawła II 7



**NAJWIĘKSZY
WYBÓR
KANAP
I NAROŻNIKÓW!**

MEBLE SIADACZKA

Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

**Santander
CONSUMER BANK**

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Burmistrz apeluje do radnych

Łęczyca Burmistrz Krzysztof Lipiński ponowił prośbę skierowaną do radnych miejskich o stworzenie spójnej listy ulic przewidzianych do remontu w 2016 roku.

W piśmie adresowanym do Pawła Kuleszy, przewodniczącego Rady Miasta, burmistrz oczekuje utworzenia jednej listy przez wszystkich radnych miejskich i argumentuje, że „mamy już połowę lutego, kończy się zima. Aura pozwala już prowadzić pierwsze prace. Powinniśmy dokonywać zakupu materiałów i ogłaszać przetargi. Kiedy mogę się spodziewać przedłożenia ostatecznej listy ulic przewidzianych do remontu w 2016 r.? Listy wypracowanej przez wszystkich radnych, ustalonej na podstawie potrzeb mieszkańców wszystkich rejonów miasta!”

Zamieszanie wokół listy ulic wskazanych do remontu zaczęło się od czasu przedłożenia propozycji wypracowanej przez część radnych. Pozostali uważają, że w pracach nad wykazem ulic i chodników zostali pominięci. Ostatecznie do burmistrza trafiło kilka niezwiązanych ze sobą propozycji ulic wskazanych do remontu.

- Burmistrz zamiast jednej stworzonej przez wszystkich radnych listy zadań otrzymał w sumie kilka wzajemnie wykluczających



Czy ul. Dworzaczka zostanie w tym roku wyremontowana?

się wykazów - wyjaśnia Jakub Pietkiewicz, doradca burmistrza ds. komunikacji społecznej. - Do tej pory nikt nie skoordynował prac radnych i nie doprowadził do powstania kompleksowego opracowania uwzględniającego z jednej strony głosy wszystkich radnych a z drugiej możliwości budżetu miasta. Szkoda, że zabrakło rzeczowej dyskusji na forum publicznym o realnych potrzebach miasta. Wielokrotnie o nią apelowaliśmy. Doszło do tego, że

to burmistrza miasta próbuje się obarczyć za niemoc Rady Miejskiej i brak efektów jej prac. Dowiedzieliśmy się, że przewodniczący Paweł Kulesza, w imieniu radnych miejskich, zrezygnował z przygotowania harmonogramu remontów ulic na 2016 rok. Pomimo podjętych w styczniu bieżącego roku przez Komisję Gospodarki i Mienia prac na wykazem, mamy bazować na zeszłorocznych ustaleniach wpisanych do budżetu.

(ms)

Z powodu biedy dzieci nie zabiorą

Łęczyca Umieszczenie dziecka w pieczy zastępczej wyłącznie z powodu ubóstwa, wbrew woli rodziców nie jest dopuszczalne - przewiduje nowela kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, uchwalona przez sejm. Jeśli w rodzinie panuje bieda, nie będzie ona podstawą do odebrania dzieci rodzicom biologicznym.

W uzasadnieniu nowelizacji wskazano, że środki z zakresu pieczy zastępczej powinny być stosowane w sytuacji, gdy rodzice albo rodzic sprawujący władzę rodzicielską nie spełniają swoich funkcji i może to stanowić zagrożenie dla dobra dziecka. W tej sytuacji więcej pracy będą miały ośrodki pomocy społecznej, których pracownicy jako pierwsi, przed kuratorem i sądem rodzinnym, mają kontakt z trudną rodziną. Jak podkreśla Iwona Porczyńska, kierownik

MOPS, nowelizacja niewiele zmieni w Łęczycy, ponieważ nie ma przypadków, aby dzieci odbierać rodzicom tylko z powodu biedy.

- Po to jest nasz ośrodek i załogi, żeby finansowo wspierać ubogie rodziny i eliminować ten problem. Wprawdzie MOPS nie odbiera dzieci, ale to nasi pracownicy, jeśli zauważą niepokojące sygnały, zawiadamiają kuratora i sąd rodzinny. Od czasu kiedy jestem kierownikiem ośrodka, nie pamiętam, żeby zdarzyła się sytuacja odebrania dzieci tylko z powodu ubóstwa, przynajmniej nie w Łęczycy, w Polsce były takie przypadki i to dość głośne - wyjaśnia Iwona Porczyńska, szefowa MOPS-u w Łęczycy. - Jeżeli dzieci trafiają do rodzin zastępczych lub ośrodków, to powody są zawsze inne, np. poważny alkoholizm rodziców czy zaniedbanie dzieci.

(ms)

Na zdjęciu Iwona Porczyńska, kierownik MOPS w Łęczycy.



Do łęczyckiego magistratu na spotkanie z burmistrzem Krzysztofem Lipińskim, przybyli młodzi piłkarze z zorganizowanego w naszym mieście obozu sportowo-rekreacyjnego. Obóz przygotowała Magic Football Academy z Londynu. Sympatyczni członkowie grupy Magic to dzieci polskiego pochodzenia, chodzące na co dzień do angielskich szkół.

Przez cały tydzień, pod okiem opiekunów, intensywnie uprawiali sport na łęczyckich obiektach. Przyjazd do Łęczycy to również doskonała okazja, by spotkać się z polskimi rówieśnikami i obcować z kulturą naszego kraju oraz regionu. Wizyta w urzędzie miejskim pozwoliła młodym piłkarzom zdobyć wiedzę o funkcjonowaniu samorządu oraz porozmawiać z burmistrzem i urzędnikami. Podczas rozmowy nie brakowało trudnych pytań. Chłopcy interesowali się procedurą uchwalania prawa miejscowego i przeznaczeniem środków budżetowych. Dopytywali o

sposoby na tworzenie nowych miejsc pracy i plany rozbudowy infrastruktury sportowej. Dowiedzieli się przy okazji jak można zostać burmistrzem miasta i ile burmistrz zarabia. Na zakończenie wymieniono się pamiątkowymi gadżetami. Chłopcy zadeklarowali chęć ponownego przyjazdu do naszego miasta. Młodzi sportowcy do Łęczycy przyjechali z inicjatywy jednego z trenerów i jednocześnie byłego zawodnika Górnika Łęczyca - Mariusza Czekalskiego oraz na zaproszenie miejskiego radnego - Tomasza Czajkowskiego i

Goście z Anglii u burmistrza



burmistrza Łęczyca Krzysztofa Lipińskiego. Sportowcom udostępnione zostały obiekty sportowe orliki, hala sportowa i lodowisko miejskie. Młodzi sportowcy z Londynu gościli w naszym mieście do soboty. Jak podkreślają trenerzy, Akademia Magic Football współpracuje z najlepszymi drużynami świata: Chelsea, Queens Park Rangers czy Arsenal, a obecny pobyt to dopiero początek współpracy. Już prowadzone są rozmowy o kolejnych wizytach, w tym o zorganizowaniu wyjazdu dzieci z Łęczycy do Anglii.

Magistrat konsultuje projekt uchwały z mieszkańcami

Łęczyca Urząd miejski zaprasza do wypełnienia formularza konsultacyjnego dotyczącego projektu uchwały Rady Miejskiej w Łęczycy w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji miasta. Podjęcie uchwały jest konieczne, aby miasto Łęczyca mogło przeprowadzić działania rewitalizacyjne. Dotychczas wykonano badanie

opinii publicznej poprzez ankietę internetową, za pomocą której łęczycanie wskazali miejsca i obszary preferowane do poddania procesom rewitalizacyjnym. Znaczącą przewagę uzyskały tereny zalewów miejskich. Kolejnym krokiem jest wyznaczenie granic obszaru rewitalizacji i zgłoszenie propozycji zmian. Projekt uchwały oraz formularz konsultacyjny jest dostępny na stronie internetowej urzędu miejskiego.



DLACZEGO ADRIAN ODEBRAŁ SOBIE ŻYCIE?

Łęczycza To pytanie zadają sobie do dziś członkowie rodziny i przyjaciele zmarłego Adriana K. Co doprowadziło młodego mężczyznę do tak dramatycznej decyzji? W to, co się wydarzyło na poddaszu jednej z kamienic przy ul. Poznańskiej w Łęczycy wciąż ciężko uwierzyć.

Nic nie zapowiadało tragedii. To był dzień jak każdy inny. Ciotka młodego chłopaka, z którą mieszkał, była w pracy. Adrian zaprowadził jej dzieci do sąsiadów, w mieszkaniu był sam. Słuchał muzyki, odpisywał znajomym na sms-y.

- Nasz tata tego dnia był u Adriana. Nie zauważył nic niepokojącego. Brat cioteczny zachowywał się zupełnie normalnie, słuchał muzyki był pogodny. Z tego co wiem, to chyba nie miał dziewczyny, więc zawód miłosny nie wchodzi w grę. To, że powiesił się



akurat w walentynki, to chyba zbieg okoliczności. Nigdy wcześniej o samobójstwie nie myślał, a przynajmniej nie mówił. Nie wiemy nic o jakichkolwiek jego problemach, był spokojny, czasami nas odwiedzał - usłyszeliśmy od Sebastiana i Dawida, braci ciotecznych zmarłego.

22-latka w mieszkaniu znalazła ciotka, po tym, jak w niedzielny wieczór wróciła z pracy. Nie mogła dostać się do środka, drzwi były zamknięte a klucz zostawiony w drzwiach.

- Pukałam, ale Adrian mi nie otwierał. Musiałam wybić dziurę w drzwiach, żeby móc wejść do środka - mówi ciotka 22-latka. - Gdy weszłam, zobaczyłam go. Powiesił się na pasku od spodni w kuchni na górnej szafce...

Z korytarza wchodzi się prosto do kuchni,

więc kobieta pierwsze, co zobaczyła po dostaniu się do mieszkania, to wiszące ciało Adriana K. Ten, kto nie przeżył podobnych wydarzeń, nie zrozumie, co w tym czasie czuła ciotka chłopaka.

- Był tylko 5 lat ode mnie młodszy, ale traktowałam go jak syna. Sama mam dwoje dzieci w wieku 7 i 9 lat. Mieszkał ze mną, pomagał mi, zajmował się moimi dziećmi. Dlatego nie mieszkał z mamą i siostrą. Zawsze mieliśmy bardzo dobry kontakt, dużo rozmawialiśmy, choć ostatnio, był bardziej skryty. Nic jednak nie sugerowało, że ma jakiegokolwiek problemy - podkreśla kobieta. - Nie mamy pojęcia, dlaczego Adrian odebrał sobie życie.

Młody mężczyzna nie zostawił listu pożegnania ani żadnej wiadomości. Na pogrzeb, który odbył się w piątek, oprócz rodziny przyszło mnóstwo młodych ludzi, znajomych zmarłego. Oni też nie mogą uwierzyć w samobójstwo ich kolegi.

(ms)



Na grobie Adriana jest mnóstwo kwiatów i szaliki od kibiców Górnika

Jakie pomysły na biznes?

Łęczycza Dotacje z urzędu pracy na podjęcie działalności gospodarczej cieszą się dużym zainteresowaniem. Żeby otrzymać pieniądze trzeba mieć pomysł na biznes. Im ciekawszy tym lepiej. Najwięcej wpływa wniosków o dotację na otwarcie firmy remontowo-budowlanej.

- W tym roku jeszcze nie podpisaliśmy żadnej umowy, dopiero przyjmujemy biznesplan i od tego tygodnia zaczynamy napływać wnioski o przyznanie dotacji - informuje Anna Kornat z PUP w Łęczycy. - Wśród tegorocznych pomysłów opisanych w biznesplanach znalazł się sklep odzieżowy, firmy budowlane. Ciekawe są natomiast pomysły na mobilny klub fitness i mobilny gabinet masażu i fizjoterapii. W firmach mobilnych chodzi o to, że masażysta lub trener jedzie do domu klienta i wykonuje zamówioną usługę. W tym roku mieliśmy też ciekawe pytanie, czy przyznajemy dotację na otwarcie hodowli kur i kaczek. Z dotacji można kupić środki trwałe do firmy, ptactwa nie można zaklasyfikować do środków trwałych, więc wysłaliśmy do pyta-



Do PUP trafiają różne biznesplan

nie do ministerstwa, by mieć pełną jasność w tej sprawie.

Od początku tego roku do PUP trafiło 15 biznesplanów, przyszło też kilka osób pytających o warunki przyznania dotacji. W latach poprzednich najczęściej pieniądze były przyznawane na usługi remontowo-budowlane, fryzjerstwo, usługi prawne.

- Z najciekawszych pomysłów na firmę, które zostały pozytywnie rozpatrzone w poprzednich latach była na pewno foto-budka z terenu gminy Łęczycza. Był to mobilny punkt robienia zdjęć. Firma przez rok utrzymywała się na rynku zgodnie z wymogami

przyznania dotacji, z późniejszego okresu informacji nie mamy - mówi Dominik Opas z łęczyckiego urzędu pracy. - Z pomocą unijnych pieniędzy otworzono również funkcjonujący do dziś gabinet hirudoterapii, czyli leczenia pijawkami.

Od końca ubiegłego roku wysokość dotacji na podjęcie działalności gospodarczej wynosi 23 tys. zł. Mając fajny pomysł i trochę własnych środków warto ubiegać się o dodatkowe pieniądze. Taki zastrzyk gotówki na przy zakładaniu firmy na pewno się przydaje.

(ms)

Śmierć w samotności

Łęczycza 60-letni Marek M. z Łęczycy został znaleziony martwy przez sąsiada. Kilka dni leżał w swoim mieszkaniu przy ul. Kaliskiej. Mężczyzna żył w ciężkich warunkach, chorował.

- On tutaj miał naprawdę trudne warunki, żył w biedzie. Od 8 lat nie miał nawet ogrzewania, bo jak zakładali gazowe, to żona go zostawiła i nie miał pieniędzy, żeby podłączyć instalację. Zimą, właśnie z uwagi na chłód w mieszkaniu, częściej nocował u siostry. Dlatego nie zwróciliśmy uwagi, że na co dzień nie było go widać na podwórku - usłyszeliśmy od jednej z sąsiadek.

- Dopiero po kilku dniach rozmawialiśmy z sąsiadem, który mieszkał najbliżej zmarłego, że faktycznie dawno nie spotkaliśmy pana Marka. Wówczas oboje się zaniepokoiiliśmy.

Podjeżenia mieszkańców niestety okazały się trafione. Gdy sąsiad zajrzał przed okno do mieszkania zmarłego, zauważył już sine zwłoki. Wezwano policję.

- Ja nie chciałam zaglądać przez okno, wiem, że widok był straszny, leżał tam od kilku dni. Chęć pamiętać sąsiada żywego. Był spokojnym człowiekiem, nie nadużywał alkoholu. Chorował, z tego co wiem na cukrzycę. Od czasu, kiedy zostawiła go żona był bardzo samotny. Nie miał też zbyt dużo pieniędzy. Nie pracował, był na rencie - kontynuuje sąsiadka. - Współczuję mu takiej samotnej śmierci.

Faktycznie, chyba nie ma nic bardziej smutnego niż samotna śmierć i brak zainteresowania. Wiele osób, zwłaszcza starszych, tego właśnie obawia się najbardziej.

(ms)

Najpierw chodnik, później przeprowadzka

Daszyna Zabytkowy dworek w parku w Daszynie do dziś nie doczekał się zagospodarowania. Mimo przeprowadzonego kosztownego remontu budynek jeszcze nie spełnia żadnej funkcji użytkowej.

Do murowanej części dworku już w ubiegłym roku miał być przeniesiony Urząd Stanu Cywilnego z budynku Urzędu Gminy. Miał być, ale nie został. Termin był przesuwany co najmniej dwa razy. Z jakiego powodu sale w zabytku wciąż świecą pustkami?

- Wnętrze jest już całkowicie przygotowane do przeniesienia USC. Remont się zakończył, podłączone są wszystkie instalacje. Kilka razy w dworku organizowaliśmy imprezy i wiemy, że dopóki na zewnątrz nie będzie przynajmniej chodnika i kostki przed wejściem, przenoszenie urzędu nie ma sensu. Wszyscy wiemy, jak piach i zanieczyszczenia rysują parkiety. W dworku wszystko jest w idealnym stanie. Po prostu szkoda, żeby zaraz się to zniszczyło - wyjaśnia Zbigniew



W zabytkowym dworku wciąż nie działa USC

Wojtera, wójt gminy Daszyna. - Wiosną, jak tylko aura się poprawi chcemy wyłożyć dookoła dworku kostkę i zrobić chodniki, żeby interesanci do USC nie wchodzili po trawie i piachu. Wówczas przeniesiemy urząd do zabytkowego budynku.

Gmina Daszyna dostała 200 tys. zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na prace modernizacyjne w parku. Ta kwota jednak nie wystarczy, bo plany są zdecydowanie bardziej kosztowne.

- Chodzi przede wszystkim o uzupełnienie drzewostanu, utwardzenie alejek i odnowienie wjazdu - wylicza wójt. - Będziemy aplikować o dodatkowe środki zewnętrzne.

(ms)

reklama

OPTYK

AKUSTYKA SŁUCHU

BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU

Ozorków, ul. Nowe Miasto 4
tel: 500 631 919

BURY, BOTTECCHIA I NSU...

Poddębice Marek Kuraś nawet nie wie, ile rowerów składa w piwnicy. Doskonale jednak pamięta zabytkowe dwukołowce. Nie ukrywa, że jest miłośnikiem starych jednośladów.

- Pojechałem kiedyś do Niemiec po rower, który liczył sobie grubo ponad 100 lat. Nie myślałem o kosztach dojazdu i remoncie tego roweru. Kocham takie zabytki. Stalowy rower miał nawet jeszcze znamionową tabliczkę wskazującą, że został wyprodukowany krótko przed 1900



Pan Marek twierdzi, że w Poddębicach można mówić o „rowerowym boomie”

rokiem - mówi pan Marek, znany w mieście miłośnik jednośladów. - Na przekładni miał napis Bury. Takie rowery, to dla mnie prawdziwe perełki. Uwielbiam myśleć nad tym, kto przedtem jeździł takim rowem. Może jakiś szlachcic, znana osoba. Burego sprzedałem innemu miłośnikowi bicykliów s p o d

Aleksandrowa.

Marek Kuraś wciąż trzyma inne stare jednoślady, chociażby kolejny niemiecki rower NSU czy też włoski Bottacchia.

- Te rowery liczą sobie ponad pół wieku. Trzeba je naprawić, ale przyznam, że brakuje mi czasu. W Poddębicach bardzo szybko przybywa miłośników jazdy na rowerze. Mam sporo pracy z naprawą jednośladów. Niestety, znaczna część rowerów kupowanych w naszych sklepach, to chińskie i nie trwałe produkty. Naprawa takiego roweru nierzadko przewyższa jego wartość.

M. Kuraś rzemiosła nauczył się od swojego ojca. Teraz sam uczy naprawy rowerów syna.

- Nie ma szkoły w której kształcą w tej dziedzinie. Chciałbym, żeby syn dalej prowadził zakład i jeśli tylko będzie chciał, to jeszcze długo u Kurasiów będzie można naprawiać jednoślady...

(stop)

Ferie w Uniejowie

Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury w Uniejowie oraz Miejsko - Gminna Biblioteka Publiczna w Uniejowie (oraz filie w Wilamowie i Roźniatowie) przygotowały dla dzieci i młodzieży program, w którym każdy znajdzie coś dla siebie. Na zajęcia organizatorzy zapraszają dzieci powyżej 6. roku życia, udział w „Bajecznych feriach” jest bezpłatny, nie ma potrzeby zapisywania się (z wyjątkiem XBOX BEZ TAJEMNIC) - wystarczy przyjść punktualnie do Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury przy ul. Targowej 21 w Uniejowie.

PROGRAM NA DNI

22 - 24. lutego

WARSZTATY PLASTYCZNE

wtorek -16.30 -17.15 zajęcia dla dzieci do lat 6

środa - 13.00 - 14.30 zajęcia dla dzieci szkolnych
XBOX BEZ TAJEMNIC - ZAJĘCIA RUCHOWE (obowiązują zapisy)
 poniedziałek - 10.00 - 12.00
 wtorek - 10.00 - 12.00
 środa - 10.00 - 12.00
SZACHOWE ABC
 środa - 10.00 - 12.00
KULISY FILMU- MAGIA EKRANU
 wtorek - 10.00 - 11.00
 środa - 10.00 - 11.00
GMINNY FESTIWAL PIOSENKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
 piątek - 10.00

Zajęcia w filiach bibliotecznych:

FILIA BIBLIOTEKI W WILAMOWIE
 wtorki 15.00- 17.00
 czwartki 13.00 - 15.00
 FILIA BIBLIOTEKI W ROŹNIATOWIE
 wtorki 16.00 - 18.00
 piątki 16.00 - 18.00

Z PIT-em do magistratu

W siedzibie urzędu miasta w Uniejowie ruszył punkt przyjmowania zeznań podatkowych. Pracownik Urzędu Skarbowego w Poddębicach udziela zainteresowanym mieszkańcom niezbędnych wyjaśnień, a także wspiera w zakresie wypełniania i składania zeznania podatkowego drogą elektroniczną. Punkt jest czynny w każdy czwartek do 24 marca w godz. 8.00-11.00.



Pijani na drodze

W Uniejowie na ulicy Targowej policjanci zatrzymali 45-letniego mieszkańca powiatu sieradzkiego, który kierował oplem astrą mając 2,78 promila alkoholu w organizmie. Z kolei po godzinie 19.00 w Pęczniewie przy ulicy Dąbrowskiej zatrzymano 57-latkę, który kierował rowerem po drodze publicznej mając 0.66 promila.

Z marihuaną w kieszeni

Policjanci patrolujący teren Poddębic, w rejonie ulicy Przejazd zauważyli grupę młodych osób. Na widok policjantów jeden z młodych mężczyzn zaczął zachowywać się zbyt nerwowo. Okazało się, że 18-latek miał przy sobie marihuanę w ilości 0,402 gramów. Teraz odpowie za posiadanie w myśl ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Uniejów na targach

Mieszkańcy stolicy Wielkopolski i goście odwiedzający targi turystyczne Tour Salon w ostatni weekend w Poznaniu mieli okazję poznać bliżej atrakcje Uzdrowiska Uniejów oraz miasta partnerskiego Truskawiec na Ukrainie. Targi Tour Salon to doskonałe miejsce spotkań miłośników podróży tych dalszych i bliższych, poznania kultury i tradycji oraz smaków kulinarnych innych regionów

i krajów. Targom towarzyszą występy na scenie, konkursy z nagrodami, spotkania z podróżnikami. Szczegółowe informacje o targach znajdują się na stronie: www.tour-salon.pl Uniejów zaprasza do swojego stoiska w Łodzi na XXII Targach - Regiony Turystyczne na Styku Kultur (26-28.02.2016 na Hali Expo - Łódź, al. Politechniki 4): www.nastykukultur.pl



materiał sponsorowany

ROZŚWIETLONA GMINA UNIEJÓW

Ponad 150 nowych opraw oraz półtora kilometra nowej linii elektrycznej wesprze dotychczasowe oświetlenie uliczne na terenie gminy Uniejów. Ogłoszono już przetarg na sporządzenie dokumentacji dla inwestycji, której koszt szacuje się na około milion złotych.

Dokładnie 114 dodatkowych źródeł światła na terenie gminy oraz 55 na terenie miasta zaproponował burmistrz Józef Kaczmarek podczas ostatniej Sesji Rady Miejskiej w Uniejowie. Takie szacunki wynikają z zapotrzebowania, które w urzędzie zgłaszali sołtysi i radni oraz sami mieszkańcy gminy. Liczba



Energetycy, w związku z nowym oświetleniem, muszą położyć kilometr nowej sieci

nowych opraw może się zmienić w zależności od informacji, które mogą się pojawić po rozstrzygnięciu przetargu. Jasniej będzie w Łęgu Balińskim, Człopach, Zieleniu, Wieścicach, Woli Przedmiejskiej, Pegowie, Brzezinach, Czekaju, Dąbrowie, Felicianowie, Kozanach Wielkich, Czepowie, Skotnikach, Brzozówce, Wilamowie, Ostrowsku, Górach, Stanisławowie, Orzeszkowie -Kolonii, Kuczkach, Roźniatowie i Roź-

niatowie-Kolonii, Wieleninie-Kolonii, oraz w Hipolitowie. Niezbędne będzie położenie dodatkowej linii energetycznej - z aktualnych wyliczeń wynika, że potrzeba ok. 900 metrów linii. Kolejne 55 opraw oraz 700 metrów „kabla” zaplanowano dla Uniejowa - miasto ciągle się rozwija i nowa zabudowa mieszkalna już dawno wyszła poza granice obecnego oświetlenia miejskiego.

Tiry wciąż mkną przez centrum

Poddębice Lokatorzy domów położonych przy trasie przelotowej klną na czym świat stoi. Jak długo jeszcze potężne tiry będą jeździć przez centrum miasta? Najwięcej skarg płynie od mieszkańców z ulicy Łódzkiej. Przy tej drodze nie brakuje popełnianych ewaluacji, które są w coraz gorszym stanie.

- Już nie pamiętam, ile to razy remontowałem dom. Odpada tynk, pękają ściany. Drgania od przejeżdżających ciężarówek są duże. Kiedyś była koncepcja zrobienia obwodnicy Poddębic, dziś nikt o tym nie mówi. Czy władze miasta zapomniały już o uciążliwościach wynikających z tego, że tiry jeżdżą przez centrum? - pyta właściciel jednego z domów przy ul. Łódzkiej.

Na ul. Łódzkiej niektóre budynki stoją od trasy bardzo blisko. Można sobie jedynie wyobrazić, co dzieje się w mieszkaniu, gdy obok mknie potężny tir. Wszystko się trzęsie a nieruchomości zamienia się w ciągu kilku lat w ruinę.

Burmistrz **Piotr Sęczkowski** przyznaje, że w przeszłości władze miasta rozważały możliwość budowy obwodnicy. Teraz do tej koncepcji już nikt nie wraca. Inwe-



Tiry w bliskiej odległości mijają domy na ul. Łódzkiej. Elewacje są w coraz gorszym stanie.

stycja pociągnęłaby za sobą koszty, których Poddębice na pewno by nie podźwignęły.

- Sami obwodnicy z całą pewnością nie wybudujemy. Z szacunkowych wyliczeń wynika, że taka inwestycja kosztowałaby ponad 200 mln zł. Nie stać nas na to - mówi burmistrz. - Do tak dużej sprawy zawsze trzeba podchodzić rozsądnie. Koszty, to jedna sprawa. Druga jest taka, że obwodnica z całą pewnością wyprowadziłaby ruch z centrum miasta, a to mogłoby skutko-

wać zamieraniem handlu w tej części Poddębic. Skarżyliby się handlowcy, rynek i sklepy by opustoszały.

Obwodnica planowana była od stacji paliwowej Bliska, a następnie przez miejscowość Bliźnia i rzekę Ner aż do magistrali kolejowej Gdynia - Katowice. Włodarz dodaje, że jest jednak szansa na to, aby bez obwodnicy zmniejszyć uciążliwości związane z ruchem ciężkich pojazdów.

- Jak będzie połączona droga ekspresowa S8 z drogą między Tusznem a Strykowem, to ruch na pewno się zmniejszy - słyszymy od burmistrza.

(stop)



Na to czekała od dawna



Poddębice Wiesława Ś. (nazwisko do wiadomości red.) po długich latach oczekiwania, wreszcie może mówić o powodach do radości. Kilka dni temu wycięta została potężna lipa, która zagrażała bezpieczeństwu mieszkającej blisko poddębiczanki.

Drzewo rosło w pobliżu kościelnego muru, na terenie parafialnym. Pani Wiesława wielokrotnie chodziła do poprzedniego proboszcza w sprawie uschniętego i przechylonego w stronę jej domu drzewa. Duchowny jednak nie spełnił prośby, dopiero nowy proboszcz zajął się problemem. O kłopotach naszej Czytelniczki pisaliśmy pół roku temu.

Drzewo zostało usunięte przy okazji właśnie rozpoczętej przycinki w mieście.



Pan Piotr cieszy się, że rozwiązał problem pani Wiesławy

- Wiedziałem o problemie pani Wiesławy i na zlecenie parafii wycięliśmy drzewo - mówi brygadzysta **Piotr Pełka**. - Cieszę się, że mogliśmy pomóc.

Dowiedzieliśmy się, że ekipa przycięła do tej pory ponad 400 drzew. Pozostało jeszcze 200.

(stop)

REKLAMOWA SZKARADA ZNIKNIJE Z PODDĘBIC?

Zrewitalizowane i upiękzone centrum miasta ginie pod reklamowymi szyldami, reklamami i banerami. Rozwieszane bez żadnej kontroli, przybierające najróżniejsze formy zasłaniają kamienice kolorowymi, szpetnymi plamami. Czy w ramach programu rewitalizacji i upiększania miasta można uporządkować i zapanować nad tym chaosem reklamowym?

Zadzwoń do nas niedawno pani Wiesława P. (nazwisko do wiadomości red.), której nie podobają się brudne banery reklamowe rozwieszane na budynkach stojących przy pl. Kościuszki. Szczególnie skrytykowany został sklep z tanią odzieżą używaną.

- Centrum Poddębic powinno być miejscem reprezentacyjnym. Ten ciucholand pasuje tu jak kwiatek do kozucha. Nie dość, że baner jest okropny, to na dodatek ciuchy rozwieszane



W centrum miasta na niektórych kamienicach pełno jest reklamowych banerów

są na elewacji. To wygląda okropnie - usłyszeliśmy.

W „lumpexie” sprzedawczyni była zaskoczona krytyką.

- Wystawiam na zewnątrz ładną odzież. Nie wiem, komu to może przeszkadzać. Fakt, że to jest centrum miasta. Ale to nie znaczy, że w takim miejscu nie można prowadzić podobnej działalności. Nie ma również zakazów dotyczących reklam.

Sprzedawczyni nie do końca ma rację, bowiem władze Poddębic mogą już wpływać na sprawy związane z reklamami. Reguluje to tzw. ustawa krajobrazowa.

Władze samorządowe

mogą określać zasady, warunki, gabaryty, a nawet rodzaje materiałów budowlanych przeznaczonych do budowy reklam na terenie miasta.

Dzięki ustawie, zdecydowanie szybciej ma przebiegać egzekwowanie przepisów. Mówi ona także o nieuchronności kary za nielegalne reklamy.

Ustawa krajobrazowa pozwala na wprowadzenie obostrzeń i regulacji.

Czy władza z tego skorzysta?

- Nie chciałbym ingerować w to, jakie reklamy są wywieszane na elewacji - mówi burmistrz **Piotr Sęczkowski**.

- Mam nadzieję, że jeśli reklama jest szpecąca, to prędzej czy później właściciel punktu sam dojdzie do wniosku, aby ją zdjąć. Do tej pory nie wpływały do mnie skargi dotyczące szpecących reklamowych banerów.

(stop)



Czy w reprezentacyjnym miejscu wypada wywieszać używaną odzież?

0 zagrożeń w Uniejowie

W sali OSP w Uniejowie odbyło się spotkanie, w którym oprócz kadry kierowniczej Komendy Powiatowej Policji w Poddębicach uczestniczyli: przedstawiciele samorządu, urzędu miasta, przedstawiciele Rady Miejskiej, seniorzy Uniwersytetu III Wieku oraz mieszkańcy.

Spotkanie otworzył I zastępca komendanta powiatowego policji w Poddębicach, mł. insp. Krzysztof Kotkowski, który przedstawił główne założenia i cele konsultacji społecznych. Na podstawie prezentacji multimedialnej zostały omówione zagadnienie dot. idei tworzenia tzw. „mapy zagrożeń”, a także aktualna analiza przestępstw i wykroczeń na terenie powiatu.

Podczas spotkania wywiązała się dyskusja, podczas której poruszono m.in. zagadnienia dotyczące bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz zagrożeń podczas odbywających się cyklicznie masowych imprez kultu-

ralnych oraz wydarzeń sportowych. Poruszono także temat dotyczący bezpieczeństwa na terenach osiedli a także przejawów demoralizacji nieletnich. Zwrócono również uwagę na zagadnienie dotyczące kontynuowania działań profilaktycznych skierowanych bezpośrednio do seniorów Uniwersytetu III Wieku w Uniejowie. Kolejnym tematem poruszonym przez uczestników konsultacji było zagadnienie dotyczące możliwości zapewnienia na terenie miasta i gminy Uniejów większej liczby policjantów. Na zakończenie konsultacji wszyscy uczestnicy otrzymali ankiety, które będą jednym z pomocnych narzędzi w zidentyfikowaniu zagrożeń. Zebrane informacje pozwolą na doprecyzowanie wniosków w celu utworzenia „mapy zagrożeń” powiatu poddębickiego. Kolejne konsultacje społeczne będą odbywać się cyklicznie w pozostałych gminach powiatu poddębickiego.

(stop)



MAŁY SKLEP Z MODNĄ ODIĘŻĄ		DOWCIP		ZOSTAŁ WYSŁANY NA ZJAZD		SYN DLA RODZICÓW	STWORZONE DO CAŁOWANIA		STOŁEK SZEWCZA		SKRZYNIA
GRYMASZENIE	18	JADALNIA NA STATKU		BLUZA Z CIEPŁEGO MATERIAŁU	4						
PRZYJACIÓŁ- KA				ROSYJSKI PISTOLET MASZYNOWY							JAN... KOMENSKY
PIĘKA WODNA				WDZIEK							
10							PODPIERA FASOLĘ		15		
BRONŃ PALNA O KRÓTKIEJ LUFIE							IMIĘ ASNYKA		9		
				CZEŚĆ POCIĄGU			POLECENIE				
				HEŁM				MIEJSCOWOŚĆ, W KTÓREJ JE- ZUS SPĘDZIŁ DZIECIŃSTWO	3	SREBRZY- STOBIĄŁY METAL	
PRACA ROLNIKA	8	POLITYK GRECKI			6						
		POMIESZCZE- NIE WIEZIENNE	AUTOR POWIE- ŚCI "WEISER DAWIDEK"								
MIEŚO IDEALNE NA KOTLETY					URZĄD MINISTRA GAŁĄZKA PORZECZEK				JEDNA Z ELEKTROD		1
BÓG GRECKI				URZĄDZENIE DO RÓZMINO- WYWANIA TERENU		PATRICIA, PIOSENKARKA MALARZ RUMUŃSKI					
CÓRKA AGA- MEMNONA							PREZYDENT FILARETÓW			ANTEK DLA MACIEJA BORYNY	7
STOP NA ODLEWY											
14				CZWOROKĄT O RÓWNYCH BOKACH	12		5	PORANNE KROPLE NA ROSLINACH	16		
NAJŚŁYNNIEJ- SZY W HISTO- RII PIŁKARZ BRAZYLIJSKI	19	HUSTAWKA MAŁPY			2		11	KIEROWNIC- TWO DYWER- SJI ARMII KRAJOWEJ			
				BRZUCH				17	JEZIORO, ŹRÓDŁO NILU BŁĘKITNEGO	13	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 175: Po burzy pogoda nastaje.

UŚMIECHNIJ SIĘ



* Synek pyta:
- Mamo, a dlaczego moja ciocia ma na imię Róża?
- Ponieważ twoja ciocia lubi kwiaty.
- A ty co lubisz mamo?
- Przestań zadawać głupie pytania, Wacuś!

* Tato, to prawda, że prawdziwy mężczyzna powinien zachować zimną krew w sytuacjach dramatycznych?
- Tak synu, to prawda.
- To co chcesz najpierw zobaczyć. Mój dzienniczek, czy rachunek za nowe futro mamy?

* Lekcja religii w szkole. Ksiądz mówi dzieciom o małżeństwie.
- Wiecie, że Arabowie mogą mieć kilka żon? To się nazywa poligamia. Natomiast chrześcijanie mają tylko jedną żonę. A to się nazywa... Może ktoś z Was wie?
W klasie cisza, nikt nie podnosi ręki.
- To się nazywa - podpowiada ksiądz - mono... mono...
Jaś podnosi w górę rączkę:
- Monotonia!

* Spotyka się dwóch kolegów, którzy dawno się nie widzieli.
-Co u ciebie słysząc? - pyta pierwszy.
- A wiesz, ożeniłem się niedawno.
-To musisz być szczęśliwy!
-Ano, muszę, muszę!

* Przychodzi baba do mięsnego, przygląda się mrożnym kurczakom. Wybiera, przekłada, miesza lecz nie znajduje dostatecznie dużego. Woła ekspedientkę.
- Jutro będą większe?
- Nie, nie będą. Są martwe.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



ZUPA ZE SZPARAGÓW PO FRANCUSKU

Składniki:

4 pęczki grubych szparagów (jasnych, zielonych lub mieszanych)
3 szklanki bulionu z cielęciny lub kurczaka łyżka masła
2 łyżki mielonego ryżu lub gotowej maki ryżowej
cebula cukrowa
szklanka mleka
3/4 szklanki śmietany 22 proc.
2 żółtka
sok z cytryny
przyprawa warzywna do zup
cukier, sól

Etapy przygotowania: Szparagi

umyc, obrać (zielonych nie trzeba obierać), główki odciąć i odłożyć, a łodygi pokroić na nieduże kawałki. Obierzyny zalać wrzącym bulionem i gotować 15 min. Następnie wywar odcedzić (obierzyny wyrzucić), postawić na ogniu. Do wrzącego wywaru włożyć główki szparagów. Po 4-5 min wyłowić je łyżką szparagów, posiekaną i zeszkłą na maśle cebulę, chwilę razem gotować, następnie zmiksować lub przetrzeć wszystko przez sitko. Mączkę ryżową rozprowadzić zimnym mlekiem i, mieszając, wlać do zmiksowanej zupy. Zagotować, mieszając, po czym doprawić zupę do smaku przyprawą warzywną i szczyptą cukru i ewentualnie jeszcze sokiem z cytryny (według własnego gustu). Zdjąć z ognia, zaciągnąć żółtkami rozkłóconymi ze śmietaną, wymieszać. Rozlać zupę do filiżanek lub nelsonówek. Do każdej porcji włożyć po kilka główek szparagów i podawać.

MAKARON Z PESTO BAZYLIOWYM

Składniki:

1 1/2 szklanki świeżych liści bazylii
1/4 szklanki startego parmezanu, opcjonalnie gran padano

2 ząbki czosnku, raczej większe (ilość czosnku zależna od preferencji)
1/4 szklanki blanszowanych migdałów (oryginalnie orzechów piniowych)
1/4 kubka oliwy z oliwek (jeśli będzie za gęste, można dodać nieco więcej oliwy)
szczypta soli
500 g makaronu

Etapy przygotowania: Umyte i osuszone liście świeżej bazylii przekładamy do wysokiego naczynia, w którym będziemy miksować wszystkie składniki. Dodajemy parmezan, czosnek, migdały, oliwę z oliwek oraz szczyptę soli, używając blendera wszystko razem miksujemy. Jeśli pesto będzie bardzo gęste śmiało można dodać więcej oliwy, nie zaszkodzi. W zależności od preferencji pesto może



być mniej lub bardziej rozdrobnione (kawałki migdałów mogą być lekko wyczuwalne). Z tej ilości składników wychodzi ok. 200-250 ml pesto. Jeśli lubicie makaron z dużą ilością pesto to na 500 g (4 porcje) będzie go obficie. Jeśli doda się trochę więcej oliwy to wystarczy nawet na 2 opakowania po 500 g, czyli ok. 8 porcji. Oczywiście ilość pesto nie będzie tak obfita, jak przy pierwszej opcji.

DESER KOKOSOWY Z PISTACJAMI I MANGO

Składniki:

200 gram wiórków kokosowych
kilka łyżek orzechów pistacjowych pokrojonych na małe kawałki
1/5 łyżeczki kardamonu (niekoniecznie)
1/2 puszki mleka kokosowego
150 ml mleka
100 ml śmietanki 30%
170 g cukru
szczypta szafranu (niekoniecznie)
skórka z połowy limonki
2, 3 łyżki soku z limonki
mango (puszka lub świeży owoc)
Potrzebny będzie pierścionek do dekoracji potraw lub małe naczynka, które nadadzą deserowi kształt.

Etapy przygotowania: Do mieszanki mleka, śmietanki i mleka kokosowego dodać szafran i cukier. Wymieszać do rozpuszczenia cukru i dodać wiórki kokosowe (180 g). Gotować tak długo, aż masa będzie gęsta. Dodać połowę kardamonu, połowę pistacji, utartą skórkę i sok z limonki. Wlać masę do naoliwionej formy ceramicznej i zostawić do ostygnięcia, najlepiej w lodówce. Pierścionie lub foremki wypełnić ostudzoną masą kokosową, ułożyć je na talerzu i podawać z drobnopokrojonym mango, posypując pozostałą częścią pistacji, kardamonu i wiórkami kokosowymi.



Źródło: bistro24.pl/gotowanie/przepisy/

Japońskie ferie w Domu Kultury

Zamiarem organizatorów było przybliżenie dzieciom w atrakcyjny sposób wiedzy o tym ciekawym kraju, jego kulturze, obyczajach i tradycjach. W ramach tematu „Papierowa Japonia” dzieci wykonywały wachlarze w stylu uchiwa, które wykorzystane będą do nauki tańca z wachlarzami, a następnie wiszące i stojące ozdobne lampiony. Poznały też kilka grzecznościowych zwrotów w języku japońskim. Następnie, dzieci bawiły się w kręgu tradycyjnej sztuki japońskiej - układaly kwiaty (ikebany) i poznały sztukę kaligrafii. Tłumaczyły na język japoński swoje imiona, a następnie zapisywały je przy pomocy japońskich ideogramów. W kolejnym dniu dzieci zapoznały się z japońskim teatrykiem KAMISHIBAI - wykonywały rysunki do własnych opowieści, a następnie prezentowały je w specjalnym drewnianym teatryku. Odbłyły się także wycieczki na basen i do teatru. Przed dziećmi kolejny tydzień ferii w japońskim stylu.

Info: DK Łęczycza



Władze miasta złożyły wniosek do Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi o dofinansowanie z funduszy unijnych bardzo dużej i kosztownej inwestycji dotyczącej dwóch zadań. Jeden z podprojektów dotyczy przebudowy ul. Południowej wraz z mostem, przebudowy Maszkowskiej oraz budowy ronda u zbiegu ulic: Maszkowska, Południowa, Zgierska, Wyszyńskiego, Średnia. W ramach drugiego podprojektu zaplanowano kompleksową przebudowę ciągu ulic: Traugutta, Żeromskiego, Stypułkowskiego, Łęczycka.

Koszt całej inwestycji, czyli obu podprojektów, to ponad 17 mln zł, z tego 85% miałyby wynieść dofinansowanie ze środków unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego. Wkład własny na poziomie 15% zostanie pokryty w połowie z budżetu Ozorkowa i w połowie z budżetu powiatu zgierskiego, ponieważ zadanie dotyczy zarówno ulic powiatowych jak i miejskich. Jeśli wniosek zostanie zaakceptowany, to prace budowlane mogłyby się rozpocząć w drugiej połowie tego roku.

Największym przedsięwzięciem jest budowa nowego mostu na ul. Południowej. Obecnie istniejący ma

Ozorków czeka na duże pieniądze z Unii

niewystarczającą nośności w związku z tym nie ma możliwości, by samochody ciężarowe, jadące np. do zakładów ozorkowskiej podstrefy Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej mogły jechać od ul. Zgierskiej, ul. Południowa, Unii Europejskiej i Lipową. Poza tym, by TIR-y mogły ze Zgierskiej czy Wyszyńskiego skręcić w Południową, potrzebne jest rondo. Ułatwi to ruch w mieście i umożliwi samochodom powyżej 30 ton korzystanie z przebudowanej ul. Południowej.

Duże samochody korzystają też z ciągu ulic: Traugutta, Żeromskiego, Stypułkowskiego, Łęczycka. Stan tych dróg jest kiepski; problemem jest nie tylko zły stan nawierzchni jezdni, ale też chodników.

Kompleksowa przebudowa pozwoli na poprawę stanu tych dróg na wiele lat.

Podprojekt: przebudowa ul. Południowej z mostem, Maszkowskiej i budowa ronda.

Zakres prac:

- wymiana nawierzchni asfaltowej na ul. Maszkowskiej od obwodnicy do planowanego ronda

- budowa ronda: nowa podbudowa, nowe krawężniki, nowe chodniki, nowe oświetlenie uliczne,

- przebudowa ul. Południowej: wymiana gruntu, nowa podbudowa, poszerzenie jezdni, chodnik po jednej

stronie jezdni, ścieżka rowerowa (łącząca ścieżkę na Unii Europejskiej i na Wyszyńskiego), budowa kanalizacji deszczowej

- przebudowa skrzyżowania Południowa/Unii Europejskiej/Kochanowskiego

- budowa nowego mostu o nośności powyżej 30 ton, z chodnikiem i ścieżką rowerową

Podprojekt: przebudowa ul. Traugutta, Żeromskiego, Stypułkowskiego, Łęczyckiej

Zakres prac:

- wymiana podbudowy

- położenie nowej nawierzchni asfaltowej, dostosowanej do ciężkiego ruchu

- budowa nowych krawężników

- budowa nowych chodników i wjazdów do posesji

- budowa kanalizacji deszczowej

- utworzenie nowych przejść dla



Realizacja planów inwestycyjnych wiąże się m.in. ze zmniejszeniem w centrum miasta ruchu ciężkich samochodów

pieszych

Czy projekt zostanie zaakceptowany i otrzyma dofinansowanie dowiemy się już w marcu.

- Wniosek dotyczy przebudowy najważniejszych ciągów komunikacyjnych w mieście i w ramach obecnego programu dofinansowania z fundu-

szy unijnych mamy spore szanse na pozyskanie środków właśnie na tego rodzaju inwestycje - mówi burmistrz **Jacek Socha**. - Sama przebudowa mostu to bardzo kosztowne przedsięwzięcie, bez środków z zewnątrz miasto nie udźwignie takiej inwestycji. (stop)



Niedługo będzie wiadomo, czy mostek na ul. Południowej zostanie wyremontowany

ogłoszenie

OZORKOWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

z siedzibą w Ozorkowie, ul. Staszica 1
przeprowadzi w dniu 03.03.2016 roku przetargi na lokale mieszkalne
położone w Ozorkowie

Adres	Położenie	Skład mieszkania	Pow. użytkowa w m ²	Cena wywoławcza w zł	Kwota wadium w zł
Lotnicza 6 m 51	III piętro	3 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	52,60	97 963,00	2100,00
Sucharskiego 7 m 35	parter	3 pok., kuchnia, łazienka, wc, przedpokój	62,30	104 467,00	2100,00

Przetargi rozpoczną się 03.03.2016 r. w siedzibie Spółdzielni w Ozorkowie, ul. Staszica 1 o godz. 10 00

Cena wywoławcza nieruchomości lokalowej równa jest wartości określonej operatem szacunkowym rzeczoznawcy majątkowego.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie najpóźniej do dnia 02.03.2016 r. ustalonego wadium, na konto Spółdzielni w Banku Spółdzielczym w Ozorkowie nr konta: 11 8786 0001 0000 0198 2000 0001, tytułem: „przetarg z dnia 03.03.2016 r”.

Postąpienie wynosić będzie 1.000,00 zł.

W wyniku przeprowadzenia przetargu nabywca uzyska umowę ustanowienia i przeniesienia odrębnej własności lokalu zawartą przed notariuszem. Koszty związane z ustaleniem odrębnej własności (koszty aktu notarialnego i założenia księgi wieczystej) obciążają w całości osobę ustaloną jako nabywca.

Spółdzielnia udostępnia zainteresowanym przetargiem do wglądu regulamin przetargu i udziela szczegółowych informacji w siedzibie Spółdzielni, pokój nr 12 lub telefonicznie:

(42) 718-54-76 w. 28 lub (42) 718-50-87.

Zarząd Spółdzielni zastrzega możliwość przerwania przetargu lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

ogłoszenie

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY W OZORKOWIE

ul. Wyszyńskiego 43 a , 95 - 035 Ozorków, tel./fax 42 710 31 18, www.mokozorkow.pl



Podwieczorek z...

MONIKA KUSZYŃSKA

prowadzi Leszek Bonar

środa, 9 marca 2016, godz. 18.00



Bilety w cenie **15 zł normalny** i **10 zł ulgowy** (osoby uczące się oraz emeryci) do nabycia w Miejskim Ośrodku Kultury w Ozorkowie od **22 lutego 2016 roku**.
Rezerwacje pod numerem telefonu: 42 710 31 18/19

HORROR NA ŻWIRKI I MASZKOWSKIEJ

Ozorków Mieli przed sobą całe życie. 22-latek z ul. Żwirki powiesił się na sznurowadle w podwórkowej ubikacji. 24-letnia dziewczyna z Maszkowskiej również popełniła samobójstwo wieszając się blisko swojego domu.

Damian obchodziłby zamieszając swoje urodziny. Zamiast radości, jest rozpacz i brak odpowiedzi na pytanie, dlaczego?

Rzeczywistość lokatorów z tzw. baraków, przy ul. Żwirki, nie jest kolorowa. Tu razem z matką i młodszym bratem mieszkał od kilku lat Damian. Nie miał pracy, był schorowany.

- Chłopak miał problem z chodzeniem z powodu urazu stawu biodrowego. Wiem, że niedługo czekała go operacja – słyszymy od

jednej z lokatorek domu socjalnego.

- Nie wydaje mi się jednak, aby to był powód samobójstwa. Nie widziałam go z dziewczyną, a więc jakieś załamanie z powodu utraconej miłości też nie wchodzi w grę. Naprawdę nie wiem, dlaczego się powiesił.

Dorota Kindela i Jadwiga



Sąsiadki wspominają Damiana. - To był taki dobry chłopak...

Warowna, kolejne lokatorki baraków, nie potrafią ukryć wzruszenia, gdy mówią o Damianie.

- Zawsze pomagał. Był grzeczny i uczynny. No, sił wiaderka z wodą ze studni, która stoi przy domu – słyszymy. - W tym dniu, w którym się powiesił, Damian był przed południem u nas. Na nic się nie skarżył. Być

może był tylko jakby taki przybity i zamknięty w sobie.

Dorota Dośpiał, matka Damiana, także mówi o zmienionym nastroju syna.

- Czegoś się bał. W pewnym momencie usłyszałam od niego, aby dzwonić na policję. Mówił coś o swoich kolegach. Odparłam, że nic złego się nie stanie. Potem powiedział, że musimy uciekać. Krótko po tym wyszedł z mieszkania.

Damian, po rozmowie z matką, poszedł do ubikacji. Wziął ze sobą ćwiartkę wódki.

- Znalazł go sąsiad. Wisiał na sznurowadle – mówi zapłakany **Paweł Kałużny**, sąsiad samobójcy. - Szybko go odciał i zadzwonił na pogotowie. Jeszcze żył, gdy karetka zabierała go do szpitala.

Niestety, chłopaka nie udało się uratować. Zmarł w szpitalu na drugi dzień.

Czego się przestraszył Damian? Czy jego „koledzy” grozili mu?

- Jeżeli chłopak powiedział do matki, żeby uciekać, to z pewnością musiał się porządnie wystraszyć – twierdzi P. Kałużny. - Znam tych koleś z którymi Damian czasami się spotykał. Jeden z nich jest nieobliczalny – ma ksywkę „Oczko”. W ubiegłym roku wyszedł z więzienia. Jest jeszcze kumpel ze szkoły Damiana „Harry” i dużo starszy „Morus”. Nie przypuszczam, żeby poszło o jakieś długie. Na pewno sprawdzimy ze znajomymi, o co poszło i czy był jakiś konflikt.

Matka Damiana powiadomiła prokuraturę o groźbach kierowca-



Dorota Dośpiał trzyma zdjęcie syna. - Nie potrafię zrozumieć tej tragedii – mówi zrozpaczona matka.

nych w stosunku do jej syna. W tej sprawie ma niedługo złożyć zeznania.

Do kolejnego dramatu doszło na ul. Maszkowskiej. Na podwórku powiesiła się 24-letnia dziewczyna. Zostawiła list pożegnalny. Jak się dowiedzieliśmy, nie napisała w nim o powodach swojego desperackiego kroku.

- Dziewczyna powiesiła się na sznurku, przy ogrodzeniu posesji. W bardzo intymnym, osobistym liście pożegnała wszystkich swoich bliskich. Nie wytłumaczyła swojej decyzji – informuje **Krzysztof Kopania**, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi.

(stop)



22-latek powiesił się w ubikacji



Dewastują pod okiem kamer

Ozorków Nowy plac zabaw na terenie miejskiego parku jest niszczone. Chuligani wcale nie przejmują się kamerami zamontowanymi na pobliskiej latarni.

O sprawie poinformowali nas Czytelnicy, którzy są zaskoczeni tym, że pomimo monitoringu dochodzi do dewastacji.

- Co się dzieje? Nie uszanują niczego. Przecież to jest wszystko zbudowane z myślą o dzieciach – denerwuje się pani Jadwiga. - Wychodzi na to, że w mieście można się czuć bezkarnie. Chuligani niszczą zabawki a na wprost umieszczone są kamery. To bezczelność.

Zniszczona huśtawka została prze-

Przy placu jest monitoring. Czy skuteczny?



Huśtawka jest połamana. Szkoda – mówią odwiedzający plac zabaw.

łamana na pół. Nic już z niej nie będzie. W pobliżu jest piaskownica, której róg został wyłamany. To nie koniec. Chuligani nie oszczędzili także sprężynowego bujaka. Na siedzisku wymalowany został sprayem wulgarny znak.



Róg piaskownicy został zniszczony

Miejmy nadzieję, że do wiosny zniszczenia zostaną naprawione a monitoring będzie skuteczniejszy.



Wulgarny znak na bujaku

Szkło, plastik, papier...

Ozorków Coraz więcej znaków w mieście jest oklejanych. Niektórzy zastanawiają się, co oznaczają znaki na których znalazły się napisy „papier”, „szkło” lub też „plastik”.

- Niedawno zauważyłem na przystanku na znaku naklejkę „szkło”. Pomyślałem, że może to jest jakieś specjalne oznaczenie tego miejsca. Nie wiem. To zagadkowa sprawa. Być może zatrzymują się tu pojazdy ze szkłem – mówi z uśmiechem **Tadeusz Mielek**.

O ile małe naklejki



wzbudza- ją jedynie zainteresowanie, to oklejone znaki większymi napisami mogą już być nieczytelne. Wówczas trzeba się domyślać,

co oznacza taki znak. Może stworzyć zagrożenie bezpieczeństwa ruchu. Warto też wspomnieć, że znaki drogowe pokryte są substancją odblaskową, która pozwala na łatwiejsze ich dostrzeżenie po zmroku. Jeśli znak jest zamalowany, jego funkcja odblaskowa zostaje wydatnie upośledzona.

(stop)



Koniec śledztwa ws. pożaru pod Parzęczewem

Prokuratura Rejonowa w Zgierzu skierowała do Sądu Okręgowego w Łodzi akt oskarżenia przeciwko dwóm mężczyznom w wieku 28 i 29 lat, oskarżając ich o usiłowanie rozboju i spowodowanie niebezpiecznego pożaru. Ponadto, 28-latkowi zarzucono posiadanie amunicji bez wymaganego zezwolenia.

Do zdarzenia doszło w nocy z 28 na 29 maja 2015 roku. Pisaliśmy o sprawie. Przypomnijmy, że funkcjonariusze policji otrzymali zgłoszenie, dotyczące pożaru pomieszczeń biurowych hurtowni paliw. Niebawem, przyjechał tam właściciel obiektu. W tym czasie w miejscu jego zamieszkania pojawiło się trzech mężczyzn, ubranych w odzież przypominającą elementy policyjnych strojów, którzy podając się za funkcjonariuszy poinformowali o obecności w domu żony właściciela, że ich wizyta związana jest z wyjaśnianiem okoliczności pożaru. Kiedy kobieta wpuściła ich do środka, została przez nich zaatakowana. Napastnicy przydusili pokrzywdzoną, porazili paralizatorem, a następnie bili ją rękoma po ciele i głowie. Mieli ze sobą przedmiot przypominający broń. Skrupowali ofiarę i użyli ręcznego miotacza



Bandyci podłożyli ogień a następnie pobili małżonkę przedsiębiorcy

gazu. W poszukiwaniu pieniędzy spłądowali cały dom. Nie znaleźli jednak gotówki.

- W wyniku zdarzenia kobieta doznała obrażeń ciała w postaci ogólnych potłuczeń w szczególności twarzoczaszki, tułowia i kończyn z otarciami skóry i podbiegnięciami krwawymi - informuje **Krzysztof Kopania**, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi.

Niebawem, doszło do zatrzymania trzech mężczyzn w wieku 28, 29 i 35 lat. Dwóm pierwszym przedstawiono zarzut usiłowania rozboju, zaś 35-latkowi podeżeganie do tego przestępstwa. Materiały dowodowe, dotyczące jego

odpowiedzialności wyłączono do odrębnego postępowania.

Najprawdopodobniej oskarżeni współdziałali z innymi osobami, w tym z mężczyzną, którego zwłoki odnaleziono w pobliżu miejsca zdarzenia. Sprawa jego śmierci badana jest w odrębnym śledztwie.

Podczas przeszukania mieszkania 28-latka zabezpieczono atrapę broni. Ponadto, w toku podjętych czynności ustalono, że bez zezwolenia posiadał 4 naboje pistoletowe typu Luger, co także znalazło odzwierciedlenie w zarzutach sformułowanych w akcie oskarżenia.

- Wszystko wskazuje na to, że oskarżeni mieli także udział we wznieceniu pożaru pomieszczeń hurtowni paliw. Podpalenie miało na celu ułatwienie dokonania napadu rabunkowego. Doprowadziło do powstania strat majątkowych w wysokości co najmniej 90 tys. złotych. Jak wynika z opinii biegłego, pożar mógł być niebezpieczny dla życia i zdrowia wielu osób oraz mienia w wielkich rozmiarach. Podejrzani na wniosek prokuratora trafili do aresztu, gdzie w dalszym ciągu przebywają. Grozi im kara pozbawienia wolności w wymiarze do lat 15 - dodaje K. Kopania.

(stop)

Radzę sobie - mówi pani Jolanta

Ozorków Jolanta Pilatowicz motoryzacyjnych określać uczy się codziennie. Odkąd stanęła za ladą w sklepie z częściami samochodowymi poznaje nowe sformułowania. Klienci są wyrozumiali.

- Nie zapomnę jak jeden z klientów powiedział, że szuka sondy lambda. Kompletnie nie wiedziałam o co mu chodzi - mówi z uśmiechem pani Jolanta. - Ale od czego są komputery. Zajrzałam szybko

do internetu i chyba nie dałam po sobie poznać, że dopiero się uczę samochodowego slangu. Podobnie było z innymi klientami, którzy kupowali na przykład silniki krokowe czy też nastawniki biegu jałowego lub zaślepki do głowicy.

J. Pilatowicz przyznaje, że nie jest zapaloną fanką motoryzacji. Lubi jednak jeździć samochodem. W sklepie motoryzacyjnym idzie jej coraz lepiej.

(stop)



Pani Jolanta radzi sobie w sklepie motoryzacyjnym

Slalomem na rowerze

Ozorków Daleko nie zajechał rowerzysta, którego policjanci zatrzymali na ul. Listopadowej. Kontrola wykazała, że był pod wpływem alkoholu. Sprzyjająca cyklistom aura sprawia, że funkcjonariusze mają sporo interwencji związanych z rowerzystami na gazie.

(stop)



Kontrabanda w gm. Ozorków

Policjanci wydziału do walki z przestępczością gospodarczą zatrzymali 23-lletniego mieszkańca gminy Ozorków, u którego znaleźli ponad 27 tys. nielegalnych papierosów. Wartość uszczuplenia akcyzowego wynikającego z działalności przestępczej wyniosła w tym przypadku blisko 23 tys. złotych. Podczas przeszukania jego domu i pomieszczeń gospodarczych policjanci zabezpieczyli pięć dużych pudeł i worek jutowy na podwórku opłute jeszcze opakowaniami do papierosów, a w stojącym na podwórku opłute omedze 27 340 sztuk papierosów. Część była już ułożona w paczkach. Pozostałe papierosy luzem przechowywano w foliowych torbach. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w celi zgierskiej komendy policji. Usłyszał zarzuty z ustawy karno - skarbowej. Za popełnione przestępstwo grozi kara do 3 lat więzienia i wysoka grzywna.

(stop)

reklama



**B I A Ł Y
M ł Y N**

Centrum Konferencyjno - Szkoleniowe

Zaprasza na szkolenia:

- budowa maszyn dziewiarskich,
- projektowanie dzianin,
- zajęcia praktyczne w zakładzie dziewiarskim.

Oferujemy również sale na spotkania biznesowe, konferencje i seminaria.

95-045 Parzęczew, ul. Łęczycka 29
tel. 605 24 48 24, e-mail: biuro@bialymlyn.pl

Nowootwarty pub "Biały Młyn" oferuje:

- szeroki wybór piw regionalnych,
- dobrą kawę przy dobrej muzyce,
- ciepłe posiłki.

Oferujemy sale również na imprezy okolicznościowe.

ZAPRASZAMY



**B I A Ł Y
M ł Y N**



Dlaczego warto jeść pomelo?

Pomelo jest największym owocem z rodziny cytrusów. Jednak spośród owoców cytrusowych wyróżnia się nie tylko rozmiarem, lecz także bogactwem witamin i innych składników odżywczych, zwłaszcza witaminy C, której posiada więcej niż ludzko podobny do niego grejpfrut i słynąca z tej witaminy cytryna. Nic więc dziwnego, że pomelo posiada wiele prozdrowotnych właściwości.

Pomelo wzmacnia układ odpornościowy

Pomelo jest najbogatszym w witaminę C owocem cytrusowym (ok. 61 mg/100 g). Tej wzmacniającej układ odpornościowy witaminy jest w nim więcej niż w pomarańczy (ok. 50 mg/100 g), a nawet w ludzko podobnym do niego grejpfrucie (ok. 34/100 g). Pod względem jej zawartości pomelo nie ustępuje nawet powszechnie uważanej za najbogatsze źródło witaminy C cytrynie (ok. 53 mg/100 g).

Pomelo reguluje ciśnienie krwi i pracę serca

Pomelo jest również bogatym źródłem potasu (216 mg/100 g) - pierwiastka mineralnego, który odpowiada za utrzymanie w organizmie równowagi wodno-elektrolitowej i reguluje napięcie mięśniowe oraz ciśnienie krwi i rytm serca. Pomelo



zawiera go prawie tyle samo co pomidory (237 mg/100 g), które są nieodłącznym elementem diety osób z nadciśnieniem. W profilaktyce chorób układu krążenia ważną rolę odgrywają także zawarte w miększym i skórce pomelo pektyny, które hamują tempo odkładania się tłuszczów w tętnicach, a tym samym zapobiegają rozwojowi miażdżycy.

Pomelo na refluks i zgagę

Sok pomelo po strawieniu wykazuje właściwości zasadotwórcze. W związku z tym jest polecany osobom, którym dokuczają refluks i zgaga.

Pomelo - właściwości odchudzające

Zawarte w pomelo enzymy ograniczają wchłanianie skrobi z pożywienia oraz pomagają zmniejszyć ilość cukru, która dostaje się do krwi po posiłku. Z kolei pektyny - błonnik zawarty w miększym, skórce i błonach międzykomórkowych pomelo - szybko wypełniają żołądek i zwiększają uczucie sytości.

Pomelo a cukrzyca

IG pomelo to 30, co oznacza, że jest owocem z niskim indeksem glikemicznym. Dlatego bez obaw mogą go spożywać osoby z cukrzycą. Warto wiedzieć, że pomelo razem z grejpfrutem są owocami cytrusowymi polecanymi przez diabetologów.

Jak dbać o włosy i nadać im połysk?

Włosy, które chorują i cierpią, nigdy nie będą błyszczące. Aby nadać naszym włosom blask, trzeba najpierw zastanowić się, dlaczego ich stan jest niezadowolający. Stosowanie miękkiej wody, leczniczych płukanek, domowych i gabinetowych zabiegów powinno w krótkim czasie zaowocować odżywieniem włosów.

Dowiedz się, co zrobić, by włosy znowu stały się zdrowe i błyszczące. Niestety do matowienia włosów może przyczyniać się woda z kranu, która zawiera duże ilości kamienia. Zbyt twarda woda, która w Polsce występuje w większości miejscowości pogarsza stan naszych włosów. Tracą one połysk, stają się szorstkie i pozbawione życia. Wtedy, nawet mimo intensywnej pielęgnacji, składniki odżywcze z masek mogą mieć trudności z przedostaniem się przez warstwę kamienia, który latami osiada na włosach. Dlatego też zaleca się, aby po umyciu do płukania włosów używać wody przegotowanej lub filtrowanej. Aby usunąć kamień z włosów, raz w tygodniu warto użyć szamponu głęboko oczyszczającego i zrobić płukankę zakwaszającą włosy. Na co dzień stosować delikatne szam-

pony, które dodatkowo nie wysuszą włosów.

Płukanek zakwaszające

Płukankę zakwaszającą stosuje się podczas ostatniego etapu mycia włosów. Ma ona za zadanie domknąć łuski włosów i wygładzać ich powierzchnię, dzięki czemu po wysuszeniu włosy są bardziej gładkie i lśniąco. Najbardziej popularne płukanek zakwaszające to płukanek octowa i cytrynowa.

Płukanek octowa

Bardzo dobry do płukanek octowych jest ocet jabłkowy, który ma najbardziej naturalny skład. Woda, do której wlejemy ocet, powinna mieć temperaturę pokojową i najlepiej, aby była przegotowana. Do szklanki wody należy dodać łyżkę octu. Ocet zmienia właściwości wody - staje się ona miękka, a jej pH nabiera odczynu kwaśnego. Po umyciu włosów delikatnym szamponem, spłukujemy je zwykłą wodą, a do ostatniego płukania wykorzystujemy wcześniej przygotowaną płukankę z octem. Po myciu i płukaniu warto pozwolić włosom wyschnąć naturalnie, bez użycia suszarki.

Płukanek cytrynowa

Płukanek cytrynowa wyrównuje pH skóry głowy, chroni włosy przed suchym powietrzem, twardą wodą, zanieczyszczeniami oraz przed wodą silnie chlorowaną. Aby wykonać płukankę należy do 2 litrów wody dodać 3 łyżki świeżo wyciśniętego soku z cytryny. Głowę na kilka sekund zanurzamy w roztworze i nie spłukujemy. Na początku włosy mogą wydawać się suche, ale po wyschnięciu efekt ten szybko znika.

Przepis na miodową maskę nawilżającą

Sprzymierzem w walce o błyszczące włosy może okazać się miód. 3 łyżki miodu należy wymieszać z łyżką ciepłej wody. Powstałą maskę nakładamy na włosy i okrywamy głowę plastikowym czepek. Po 20 minutach spłukujemy miód chłodną wodą. Kurację trzeba stosować regularnie raz w tygodniu aż do osiągnięcia wymarzonego efektu. Dzięki temu zabiegowi włosy nie tylko odzyskają blask, ale zwiększy się również ich objętość.

zywana jest kabaczkim) należy do warzyw dyniowatych. Młode cukinie możemy zjadać ze skórką, starsze obieramy.

Składniki odżywcze w cukinii

Cukinia jest łagodnym w smaku, lekkostrawnym warzywem. Jest ceniona za wysoką wartość dietetyczną. Zawiera potas, żelazo i magnez oraz witaminę A, C, K, PP i B1, beta karoten. Zaletą cukinii jest to, że nie

odkładają się w niej metale ciężkie. Ponadto warzywo odkwasza organizm i pozytywnie wpływa na proces trawienia, dlatego polecana jest przy problemach z nadkwaśnością. Warto wiedzieć, że cukinia może być jednym z pierwszych warzyw, jakie podaje się małemu dziecku. Dzięki dużej zawartości związków odżywczych i łatwości trawienia dietetycy polecają ją już półrocznym maluchom.

Można ją jeść na surowo

Naturalne afrodyzjaki

Czy jedzenie może być afrodyzjakiem, czy rzeczywiście ma wpływ na potencję seksualną? Okazuje się, że tak. W starożytności wierzono, że pewne produkty zapewniają płodność, dodają energii, wigoru i zwiększają aktywność seksualną. Nazwano je afrodyzjakami od imienia greckiej bogini piękna i miłości - Afrodyty. Stosowane z umiarem (najlepiej działają w niewielkich dawkach!) miały wzmacniać organizm, pobudzać, zwiększać płodność i potencję.

Moc czekolady i wina

Od stuleci wino uważano za lekarstwo na stres, bo relaksuje i odpręża, w dodatku pobudza zmysły.

Choć w pierwszej chwili alkohol sprawia, że krew krąży szybciej, wkrótce osłabia organizm i usypia, zamiast pobudzać, dlatego nie można przesadzać z jego ilością. Oprócz czerwonego wina za afrodyzjaki uznaje się zielony likier Chartreuse, brandy z moreli, białe porto, wermut i oczywiście szampan. Czekolada działa inaczej. Napój przyrządzony z nasion kakaowca był uważany za silny afrodyzjak (najlepiej działa po spożyciu dużych dawek). Swoją miłosną moc zawdzięcza prawdopodobnie teobrominie, która działa podobnie jak kofeina. Zwiększa wydzielanie neuroprzekazników - serotoniny, adrenaliny i noradrenaliny - usuwa zmęczenie i poprawia nastrój.

Afrodyzjaki pobudzają zmysły aromatami

Miłosne dania dla pań miały korzenny aromat. Szczególnie ceniony był anyżek, który delikatnie pobudza organizm, wspomaga trawienie i działa larozkurczowo. Dość podobny zapach dają goździki.

Kardamon zapieczony z jabłkami w cieście miał pomóc w zdobyciu serca wybranki. Podobnie działał kminek, który uznawano niegdyś za czarodziej-skie ziele - podany w napoju wzbudzał wielkie uczucia. Inny składnik miłosnych trunków to kolendra. Sukces w miłosnej grze zapewnić miały trufle, które mają specyficzny zapach. Działają pobudzająco i zwiększają wrażliwość skóry na dotyk. Podobną moc miał seler o zapachu zbliżonym do trufli. Do przyprawiania daserów znakomita jest prawiania. Starożytni podawali marchewkę z kardamonem. Do przygotowania lekkiego miłosnego deseru nadają się poziomki i truskawki. Można też dodać kilka migdałów - symbol płodności, w krajach



Truskawki i czekolada to idealne połączenie na romantyczny deser

śródziemnomorskich podaje się na weselach i chrzcinach.

Naturalne afrodyzjaki dla wzmocnienia i wigoru

Miłosne dania dla panów miały przede wszystkim dodawać im siły. Jaja - symbole płodności i nowego życia są pożywne, wzmacniają organizm i stymulują aktywność seksualną. Podobnie działają fasola, soja i soczewica, a także dynia - bogate źródło cynku i beta-karotenu.

Bardzo przydatny jest też miód. W dawnych czasach mieszano go z ziołami i podawano jako eliksir miłosny. W Egipcie stosowano go do leczenia impotencji. Bazylia utarta z pomidorem lub orzeszkami pinii (dobrze znany sos pesto) dodaje wigoru. Podobnie działa gałka muszkatołowa i koper. Poprawiają humor i zwiększają energię seksualną u mężczyzn.

Naturalne afrodyzjaki roślinne:

Na panów silniej działają warzywa strączkowe, miód i jaja.

Panie są bardziej pobudzone po np. kokosach, poziomkach lub truskawkach.

Wino i czekolada działają bez względu na płeć.



W niewielkich ilościach wino sprawia, że krew płynie szybciej

Cukinia na zdrowie

Cukinia, inaczej kabaczek, im młodsza, tym smaczniejsza. Możemy jeść ją na surowo, smażyć kwiaty cukinii, przyrządzać leczo i piec ciasta. Dziś ze względu na walory smakowe i odżywcze, cukinia znajduje się na liście 20 warzyw najchętniej uprawianych w naszym kraju. Jakich witamin dostarczymy organizmowi jedząc cukinię?

Cukinia (w niektórych regionach na-

zywana jest kabaczkim) należy do warzyw dyniowatych. Młode cukinie możemy zjadać ze skórką, starsze obieramy.

Składniki odżywcze w cukinii

Cukinia jest łagodnym w smaku, lekkostrawnym warzywem. Jest ceniona za wysoką wartość dietetyczną. Zawiera potas, żelazo i magnez oraz witaminę A, C, K, PP i B1, beta karoten. Zaletą cukinii jest to, że nie

odkładają się w niej metale ciężkie. Ponadto warzywo odkwasza organizm i pozytywnie wpływa na proces trawienia, dlatego polecana jest przy problemach z nadkwaśnością. Warto wiedzieć, że cukinia może być jednym z pierwszych warzyw, jakie podaje się małemu dziecku. Dzięki dużej zawartości związków odżywczych i łatwości trawienia dietetycy polecają ją już półrocznym maluchom.

Można ją jeść na surowo

Przyzwyczajaliśmy się, że niektóre warzywa jem tylko po odpowiednim przygotowaniu. A przecież tracą one część swoich właściwości podczas obróbki cieplnej. Dlatego warto podawać cukinię także na surowo. Młode cukinie myjemy, nie musimy nawet obierać ich ze skóry, kroimy w plastry lub paseczki i traktujemy jako przekąskę między posiłkami - na surowo cukinia jest nie tylko bardzo zdrowa, ale i smaczna.



OGŁOSZENIA DROBNE

**1ZŁ ZA 1KG AUTOSKUP
WSZYSTKIE,
TEL. 888 460 461**

Sprzedam działkę budowlaną 2030 m² tanio – prąd, blisko wodociąg, ok/ Ozorkowa. Tel.: 511-509-716

Sprzedam M-3, 36,1 m², IV piętro w

Ozorkowie. Centralne ogrzewanie. Niski czynsz. Tel.: 606-887-480; 512-021-022

Sprzedam nową łuskarę do bobu. Tel.: 669-840-370

„SINGER” szyjąca - antyk - na pedał nożny - sprzedam. Tel.: 500-336-322

Opony D124 - 165x13xS82 - 3 szt., dwie z felgą Wartburga; bieżnik 5 mm+ - sprzedam. Tel.: 500-336-322

Kafle 19,3 x 13,3 cm po 1zł/szt. - sprzedam. Tel.: 500-336-322

Słupki-rura 1,5 do 2,2 m b x 40 i 45 mm - sprzedam. Tel.: 500-336-322

reklama



Gros Kapitał

ZADZWOŃ:
61 28 211 05
500 150 810

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- W DOMU KLIENTA
- DOGODNY SYSTEM SPŁAT
- BRAK UKRYTYCH OPŁAT

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 024 721-32-78

Kierowca kat. C+E w transporcie międzynarodowym

Uprawnienia ADR, mile widziane prawo jazdy kat. C+E, mile widziane, uprawnienia na przewóz rzeczy, świadectwo psychologiczne i lekarskie Usługi Transportowe Marek Graczyk Marynki 42 99-100 Łęczyca tel. 601 353 146 e-mail: biuro@utmg.pl miejsce pracy: kraje UE, teren bazy PKS Sierpów 105

Pomoc kucharza

Wykształcenie zawodowe specjalność gastronomia, umiejętność pracy w kuchni i na stanowisku pomocy kucharza Zajączkowska Marta - „F.H.U.” Hotel***Korona Palace Leżnica Wielka - Osiedle 18 95-035 Ozorków tel. 502 672 863 lub 794 490 590 e-mail: kontakta@korona-palace.pl

Monter sieci

elektroenergetycznych Chęć do pracy. Budownictwo Elektroenergetyczne SELPOL S.A. ul. Ratajska 14/18 91-231 Łódź tel. 605 896 005

Szwaczka

Umiejętność szycia całosci oraz przygotowywania produkcji, mile widziane doświadczenie. PPHU LEDO Dorota Soroczyńska ul. Listopadowa 9A 95-035 Ozorków tel. 602 621 981

Doradca klienta banku

Wykształcenie średnie lub wyższe ekonomiczne, obsługa komputera, mile widziane prawo jazdy kat. B, komunikatywność, łatwość w nawiązywaniu kontaktów z ludźmi, 6 miesięcy doświadczenia w sprzedaży produktów bankowych, ubezpieczeniowych, różnych. Placówka Partnerska Banku BZWBK ul. Ozorkowska 25 99-100 Łęczyca tel. 510 094 473

Operator maszyn przemysłowych

Wykształcenie techniczne (mechaniczne, elektryczne), umiejętność obsługi maszyn, diagnozowanie i naprawa awarii i usterek. Frozen Foods Sp. z o.o. ul. Lawinowa 61 92-010 Łódź tel. 603 077 769

Miejsce pracy: Grabów, ul. Reymonta 7A

Konstruktor odzieży z możliwością odszywania wzorów

Wykształcenie średnie mile widziane włókiennicze, umiejętność konstrukcji odzieży i odszywania wzorów. P.P.H.U. ELIZABETH ul. M. Konopnickiej 2 99-100 Łęczyca tel. 507 085 169

Sprzedawca

Książeczka zdrowia, prawo jazdy kat. B, mile widziane doświadczenie. Sklep Spożywczo-Przemysłowy Dariusz Fibor ul. Dworcowa 5e 99-100 Łęczyca tel. 501 287 591 Miejsce pracy: Lubień 20

Sprzedawca w branży mięsnej

Wykształcenie zasadnicze zawodowe, obsługa kasy fiskalnej, samodzielność, doświadczenie w branży mięsnej. Rzeźnictwo-Wędliniarstwo Franciszek Dariusz Niciak Leżnica Mała 54A 99-100 Łęczyca tel. 509 896 270 Praca w Łęczycy lub Leżnicy Małej

Sprzątaczką

Sumienność, mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności - stopień umiarkowany. Firma "KO-MAR" Michał Malicki ul. Dobiegniewska 21 87-820 Kowal tel. 508 583 756 Praca w Łęczycy - biuro PGKiM

Agent - sprzedawca

Wykształcenie min. zasadnicze zawodowe, mile widziany staż pracy, obsługa kasy fiskalnej, praca na komputerze „SPOŁEM” PSS „MAZUR” Plac Kościuszki 11 99-100 Łęczyca, tel. 24 721 27 13

Sprzedawca paliw premium

Wykształcenie zasadnicze zawodowe, chęć do pracy, komunikatywność. DAWES Dawid Sikorski ul. Ozorkowska 2 99-100 Łęczyca tel. 796 521 018 e-mail: orlen.leczyca@gmail.com Tynkarz maszynowy

Umiejętność tynkowania

POL-TYNK Paweł Wójcik ul. Belwederska 81 99-100 Łęczyca tel. 508 783 864

Monter/monterka

Zdolności manualne, sumienność, dokładność. WORK SERVICE S.A. ul. Gwieździsta 66 53-413 Wrocław tel. 508 040 106 e-mail: elzbieta.owczarek@workservice.pl Praca w Strykowie

Cukiernik

Umiejętność wypieku, dekoracji ciast, łączenia mas, książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych. Firma Cukierniczo- Usługowa „MILA” Marcin Błaszczuk ul. Osiedlowa 1 99-100 Łęczyca tel. 663 243 167 lub 693 117 032

Kierowca ciągnika siodłowego (kat. C+E)

Prawo jazdy kat. C+E, świadectwo kwalifikacji, badania psychologiczne, karta do tachografu. JULMAR - TRANS Michał Pichalak Jarochówek 3 99-107 Daszyna tel. 607 718 348 lub 781 483 300

Handlowiec

Wykształcenie średnie lub wyższe, znajomość branży ochrony roślin oraz handlu częściami do maszyn rolniczych, prawo jazdy kat. B. Grupa Producentów „KASZTELAN” Sp. z o.o. Łubno 63B 99-107 Daszyna tel. 601 235 171 Praca w Daszynie

Księgową

Wykształcenie wyższe (księgowość, rachunkowość). Grupa Producentów „KASZTELAN” Sp. z o.o. Łubno 63B 99-107 Daszyna tel. 601 235 171 Praca w Daszynie

Kierowca (kat. C+E, B,A)

Prawo jazdy kat. A, B, C+E, świadectwo kwalifikacji. Grupa Producentów „KASZTELAN” Sp. z o.o. Łubno 63B 99-107 Daszyna tel. 601 235 171 Praca w Daszynie

Operator koparki gąsiennicowej

Uprawnienia na koparkę gąsiennicową (II). Grupa Producentów „KASZTELAN” Sp. z o.o. Łubno 63B

99-107 Daszyna tel. 601 235 171 Praca w Daszynie

Kucharz/kucharka

Wykształcenie gastronomiczne, prawo jazdy kat. B, książeczka sanepid, doświadczenie w gastronomii. Grupa Producentów „KASZTELAN” Sp. z o.o. Łubno 63B 99-107 Daszyna tel. 601 235 171 Praca w Daszynie

Pracownik budowlany

Doświadczenie w budownictwie. Grupa Producentów „KASZTELAN” Sp. z o.o. Łubno 63B 99-107 Daszyna tel. 601 235 171 Praca w Daszynie

Pracownik administracyjny

Wykształcenie średnie lub wyższe, prawo jazdy kat. B, komunikatywna znajomość języka ukraińskiego. Grupa Producentów „KASZTELAN” Sp. z o.o. Łubno 63B 99-107 Daszyna tel. 601 235 171 Praca w Daszynie

Mechanik samochodowy/ maszyn rolniczych

Wykształcenie zawodowe

mechaniczne, prawo jazdy kat. B. Grupa Producentów „KASZTELAN” Sp. z o.o. Łubno 63B 99-107 Daszyna tel. 601 235 171 Praca w Daszynie

Specjalista ds. programów (UE, AriMR)

Wykształcenie średnie lub wyższe, doświadczenie lub staż w Ośrodku Doradztwa Rolniczego lub AriMR. Grupa Producentów „KASZTELAN” Sp. z o.o. Łubno 63B 99-107 Daszyna tel. 601 235 171 Praca w Daszynie

Inżynier rolnictwa

Wyższe lub średnie rolnicze, osoby po stażu w AriMR, ODR lub po technikum w Powierciu. Grupa Producentów „KASZTELAN” Sp. z o.o. Łubno 63B 99-107 Daszyna tel. 601 235 171 Praca w Daszynie

OFERTA STAŻU
Tygodnik Reporter
Chęć do pracy.
Informacja PUP pokój
1,2,3,4,15,16,17

ogłoszenie

„Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Mazur” w Łęczycy wydierżawi pomieszczenia na piętrze o powierzchni 91,4 m² w budynku przy ul. Kaliskiej 3. Informacji udziela Zarząd Spółdzielni, nr tel.: 24 721 24 82 lub 506 856 382

Reporter
Nowy
Tygodnik
Regionalny

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

ZŁOTO DLA EWY

Łęczyca Wielki sukces odnieśli na odbywających się w Spale Halowych Mistrzostwach Polski Juniorów i Juniorów Młodszych zawodnicy MKLA Łęczyca.

Złoty medal w pchnięciu kulą juniorek młodszych z bardzo dobrym wynikiem 14.70 m zdobyła niezawodna Ewa Różańska. Srebrny medal po pasjonującej walce w skoku wzwyż juniorów młodszych wywalczył Krystian Kaźmierczak 195 cm. Na piątej pozycji w tej samej konkurencji wśród juniorów uplasował się Łukasz Karwacki 203 cm. Piąty w biegu na 60 m przez płotki juniorów z nowym rekordem Łęczycy 8.26 s był Bartosz Tuszyński. Rekord życiowy w skoku

wzwyż 160 cm wyrównała Katarzyna Ignatowicz. Wynik ten dał jej ósmą pozycję. Katarzyna Mrozińska także wyrównała swoje najlepsze osiągnięcie w skoku o tyczce 3.00 m i zajęła dziesiąte miejsce w kategorii juniorek. Dziesiąty wśród juniorów młodszych w skoku o tyczce był Adrian Mikołajczyk 3.50 m. Maciej Wawrzyniak poprawił rekord Łęczycy w pchnięciu kulą juniorów młodszych 13.72 m i zajął jedenastą pozycję. Patrycja Cichocka po raz drugi w sezonie poprawiła rekord Łęczycy w biegu na 600 m 1.46.01 min. Paweł Zajma był blisko poprawiania rekordu życiowego na 200 m 24.41 s. Zawodników do Mistrzostw Polski



przygotowywali trenerzy Mirosław Andrysiak oraz Robert Kubiak.

To świetny występ naszej młodzieży. Medale bardzo cieszą, ale na uznanie zasługuje cały zespół. Zawodnicy na najważniejszych zawodach wykazali dużą skuteczność podejmując ambitną walkę i także poprawiając swoje rekordy życiowe. (and)

Zwycięstwo Bzury w meczu z Kaliszem

Ozorków W ostatnim meczu rundy zasadniczej rozgrywek II ligi piłki siatkowej mężczyzn rozgrywanym przed własną publicznością siatkarze Bzury pokonali drużynę MKS Kalisz w trzech setach do 23,19,19.

Spotkanie rozpoczęło się prowadzeniem Bzury 5:0, wtedy do głosu doszli przyjezdni, którzy odrobili część strat i gra stała się bardziej wyrównana. W końcówce lepiej zaprezentowali się siatkarze Bzury wygrywając pierwszą odsłonę do

23. Drugi set od samego początku był wyrównany. Przewaga jednej czy drugiej drużyny nie była większa niż dwa oczka. W dalszej części seta goście odskoczyli. Siatkarze Bzury mozolnie punkt po punkcie odrobili straty, aż wyszli na prowadzenie, którego nie oddali do końca seta pewnie wygrywając do 19. Trzecia odsłona była lustrzanym odbiciem drugiej partii, z tą różnicą, że to gospodarze odskoczyli rywalowi na kilka oczek. Kontrolowali przebieg spotkania do

samego końca i tak, jak poprzedni zakończył się przy stanie 25:19 dla Bzury. Ta wygrana choć nie zmienia miejsca w tabeli ozorkowian to na pewno podniesie morale i pomoże uwierzyć, że można wygrywać z wyżej notowanym rywalem.

MKS Bzura Ozorków - MKS Kalisz 3:0 (25:23, 25:19, 25:19)

Skład Bzury: Piser, Ciesielski, Kowalski, Chałupnik, Walczykowski, Piasecki, Molenda(l) oraz Kiciak, Kacprzak

info: mks.bzura.pl

Rywalizowali w tenisa

Łęczyca Poznań jest nieformalną stolicą polskiego tenisa. W zeszły weekend rozpoczął się tam duży cykl turniejów z Programu Tenis 10, Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz PZT Warszawa. Ma w nim swój udział również Łęczyca. W pierwszym, inauguracyjnym turnieju wzięło udział ok. 100 dzieci z całej Polski, w tym czwórka małych tenisistów trenujących w MMKT – Łęczyca: Oliwia Gibowska – 7 lat, Nadia Jasińska – 6 lat, Oliwier Miśkiewicz – 8 lat oraz Julek Stańczyk – 6 lat.

Dzieciaki zagrały w kategorii czerwonej – do 8 lat oraz w pomarańczowej – do 9 lat. Było to zupełnie nowe doświadczenie sportowe. Co prawda wcześniej dzieci grały już w turniejach na obiektach w Łęczycy, ale wyjazd do innego, dużego miasta i uczestnictwo w takiej imprezie to zupełnie inne przeżycia i nabyte potrzebne doświadczenie,

nie tylko na gruncie sportowym. Nasi tenisisci zanotowali zarówno zwycięstwa jak i porażki, lecz w końcowym rozrachunku zaprezentowali się bardzo dobrze, zdobywając tak potrzebne doświadczenie w grze na punkty, grając często z rok starszymi od siebie. Na szczególne wyróżnienie zasłużył 8 letni Oliwier Miśkiewicz uczeń SP3, który w gronie 30 zawodników wygrał zdecydowanie swoją grupę z kompletem zwycięstw i w rywalizacji o miejsca, ale przegrał mecz o finał, zajmując ostatecznie 3-cią, bardzo wartościową lokatę. Wkrótce, bo już w marcu, kolejne tego typu zmagania w Poznaniu. Także Łęczycki cykl Wilson Kids Cup Łęczyca Open 2016 – Edycja VII rozpocznie się 6 marca i tym samym będzie dużo okazji do rewanżu i zdobycia kolejnych wielkich doświadczeń u „małych” jeszcze sportowców.

Info: MMKT Łęczyca



POD PARAGRAFEM

Handlowała nielegalnymi papierosami

Łęczyca Kryminalni z Zespołu do Walki z Przestępczością Gospodarczą i Korupcją Łęczyckiej Policji wraz z funkcjonariuszami Służby Celnej w Kutnie zabezpieczyli ponad 3 tysiące sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy. Wartość uszczuplenia podatku wyniosła blisko 2000 złotych.

Policjanci od pewnego czasu podejrzewali, że jeden z mieszkańców miasta może posiadać wyroby tytoniowe bez polskich znaków akcyzy. 16 lutego postanowili sprawdzić swoje podejrzenia. Przy wsparciu funkcjonariuszy służby celnej podczas przeszukania lokalu zajmowanego przez 62 – letnią Łęczycankę ujawnili i zabezpieczyli 3010 sztuk papierosów różnych marek bez polskich znaków akcyzy. Kobieta została dowieziona do miejscowej komendy gdzie



usłyszała zarzut posiadania nielegalnego towaru. Przestępstwo jest

zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności.

Zatrzymany za włamanie do biura

Poddębice Policjanci z Poddębic zatrzymali 43-latkę bez stałego miejsca zamieszkania, który 16 lutego w godzinach popołudniowych włamał się do pomieszczeń jednej z instytucji na terenie miasta. Mężczyzna wypchnął drzwi wejściowe, wszedł do pomieszczeń biurowych i po ich splądrowaniu ukraść materiały biurowe o wartości około... 50 zł. Sprawca został zatrzymany i osadzony

w areszcie. Teraz odpowie za swój czyn, grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.



Wpadli z marihuaną



Gm. Piątek Policjanci z Rewiru Dzielnicowych w Piątku zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzewanych o posiadanie środków odurzających i zabezpieczyli marihuane. 14 lutego około 19.00 dzielnicowi z terenu gminy Piątek zwrócili uwagę na dwóch młodych mężczyzn siedzących w zaparkowanym samochodzie, którzy na widok mundurowych zaczęli się nerwowo zachowywać. Policjanci sprawdzili, co było

powodem dziwnego zachowania nastolatków. Okazało się, że funkcjonariusze w aucie znaleźli i zabezpieczyli susz roślinny. Badanie wykazało, że ujawnione ziele to marihuana. Do wyjaśnienia zatrzymano dwóch mężczyzn w wieku 21 i 19 lat. 15 lutego młodszy z zatrzymanych usłyszał zarzut posiadania środków odurzających zagrożony karą do 3 lat pozbawienia wolności. Sprawa jest rozwojowa, policja nie wyklucza kolejnych zatrzymań.

KRADŁ W MARKETACH

15 lutego do policjantów z wydziału kryminalnego pełniących służbę na terenie Zgierza dotarł sygnał o znajdującym się w jednym ze zgierskich marketów elektronicznych mężczyźnie, który jakiś czas temu z tego właśnie sklepu skradł tablety.

Gdy funkcjonariusze pojawili się na miejscu podejrzanego już nie było. W rozmowie z pracownikiem sklepu ustalili dokładny jego rysopis

i rozpoczęli poszukiwania. Wiedząc, że niedaleko znajduje się podobny market postanowili sprawdzić czy przypadkiem tam mężczyzna nie dotarł w poszukiwaniu łupów. Ten trop okazał się być jak najbardziej słuszny, bo po wejściu do sklepu dostrzegli kręcącego się pomiędzy regałami poszukiwanego. Podeszli do niego informując o powodzie interwencji. W rozmowie z policjantami 26-latek przyznał się do

wcześniej kradzieży tabletu. Dodatkowo funkcjonariusze ustalili, że mężczyzna stoi też za innymi kradzieżami. Swoją uwagę skupiał na niewielkich przedmiotach takich jak perfumy, koszulki męska czy też kamera sportowa. Większość skradzionych łupów wstawiał do lombardu a część sprzedawał przypadkowym przechodniom. Zatrzymanemu 26-latkowi grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

TWARZ KAŻDEGO FACETA

GDY PROWADZI JEGO ŻONA



Tankowanie węzem ogrodowym



Jak z dzieckiem



Nowy model audi



Dinozaury na imprezie



Śniadanie... proszę



Wyluzowana babcia

Pilot Gigant



21.09.2015 10:50

Symbol wygodnictwa XX wieku – pilot do telewizora. Jak ludzie radzili sobie bez nich wcześniej? Pomysły z celowaniem kijkiem w guziki na telewizorze lub wysyłanie członka rodziny do przełączania kanałów już dawno odeszły do lamusa. Rodzeństwo z Indii stworzyło pilota, dzięki któremu może i nie trzeba wstawać, żeby obsłużyć urządzenie, za to nieźle trzeba się napocić z obsługą samego pilota. W niewielkim pokoju z telewizorem ten pilot najprawdopodobniej stykałby się z nim cały czas – długość rekordowego pilota wynosi aż 4,5 metra. Największy pilot do telewizora został zbudowany przez braci, Rajesha i Suraja. Jeden z nich, Rajesh, jest inżynierem elektroniki, co pozwoliło panom na skonstruowanie tak niesamowitego urządzenia. Konstruktorzy zostawali po godzinach pracy przez ponad dwa miesiące. Budowa pilota zajęła im 68 dni. Panowie poświęcili nie tylko czas, aby dokończyć projekt i opłacić go do końca, musieli sprzedać swój motocykl.

Najwyższa wieża z naleśników

Dzień Naleśnika to w Wielkiej Brytanii i innych krajach anglojęzycznych odpowiednik naszego Tłustego Czwartku, jednak nie obchodzi się go w środę lecz we wtorek, tuż przed Środą Popielcową. W tym dniu w wielu miastach organizowane są rozmaite konkursy związane z naleśnikami, na przykład wyścigi, podczas których należy jednocześnie biec i podrzucać naleśniki na patelni, czy też zmagania w układaniu jak najwyższych wież z naleśników. Rekord na najwyższą wieżę padł w tym roku w miejscowości Rufford w Wielkiej Brytanii. Za jego ustanowienie odpowiedzialni byli kucharze z restauracji w ośrodku wypoczynkowym położonym tuż przy legendarnym lesie Sherwood. Rekordowa wieża z naleśników miała wysokość 101,8 cm. Jej przygotowanie zajęło kucharzom około 45 minut. W tym czasie zdołali usmażyć 213 naleśników. Zużyli do tego 14 kg mąki, 700 jaj oraz 13 litrów mleka. Po oficjalnym zmierzeniu, wieżę podzielono na 35 stosików i zaserwowano przybyłym na wydarzenie gościom.



Taniec Bollywood



Tańce, takie jak ten, wzbudzają zachwyt milionów widzów na całym świecie. Są też jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli przemysłu Bollywood oraz Indii. W tym właśnie kraju w mieście Amritsar ustanowiono naprawdę niezwykle rekord – zarejestrowano największy na świecie taniec Bollywood! W tym wielkim wydarzeniu wzięło udział 8 726 osób. W rekordzie brała udział wyłącznie młodzież w wieku szkolnym. Dzieci między 7. a 18. rokiem życia, ubrane w identyczne żółte koszulki, wykonały trwający pięć minut synchroniczny taniec, dzięki któremu uzyskały tytuł rekordzisty Guinnessa. Występ poprzedzony był próbą. Jedną z indyjskich szkół tańca, zorganizowała to wydarzenie jako część kampanii antynarkotykowej. Poprzedni rekord w tej kategorii również należał do Hindusów. W roku 2012 w Bombaju (czyli w kolebce przemysłu Bollywood), zebrało się 4428 tancerzy, czyli o połowę mniej niż .